

# ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTII.

Piątek, dnia 17 lipca 1925 r.

Cena numeru

20 gr.

Cena prenumeraty

w Łodzi:

Miesz. z dod. ilustr. 4,20 gr.

Dla rob. 5,70.

Odnoszenie do domów 80

Z przez poczt.

Miesz. z dod. ilustr. 5,20 gr.

Przez Łódź egz. 27 groszy

Należytość pocztowa

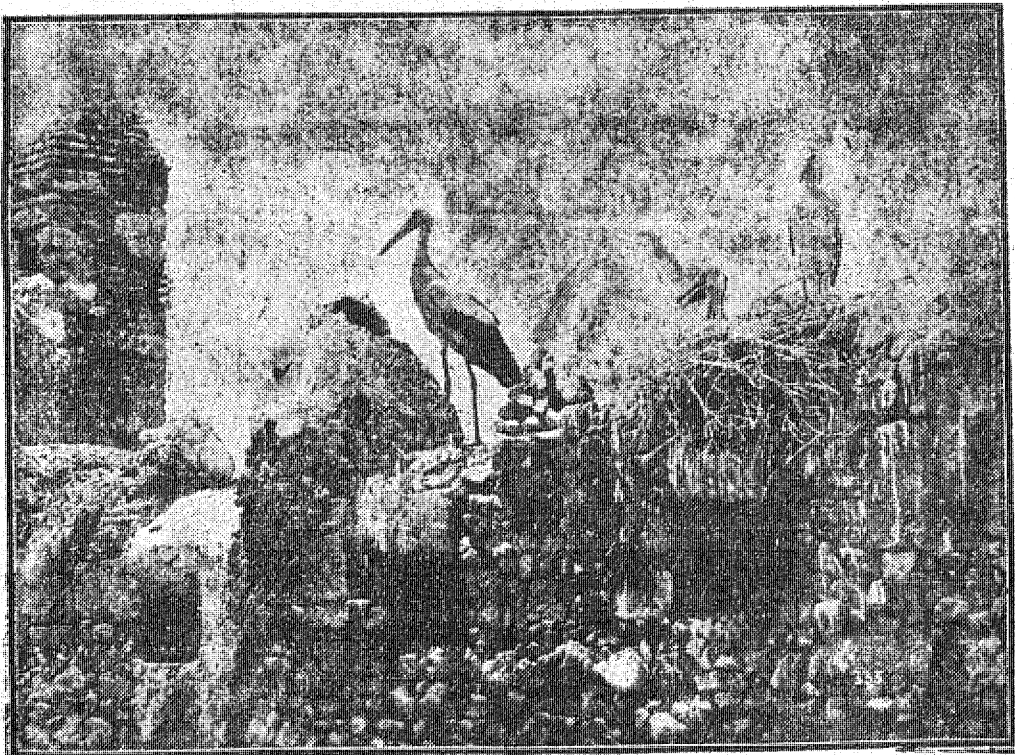
opłacona ryczałtem.

## Skład z Manufakturą EDMUNDA WASILEWSKIEGO

z Sienkiewicza przeniesiony na  
Piotrkowską No. 152.

1837

### Polskie „boćki“ w Marokku.



W Marokku, na szczycie murów pałacu sułtańskiego w Rabat, pojawiły się boćki, które przyleciały z Polski.

## NĘDZA W BOLSZEWJI.

### SMUTNE WYNIKI 8-LETNIEJ GOSPODARKI BOLSZEWICKIEJ.

Zwolennicy i wielbiciel komunistycznych teorii bardzo często w argumentach swych powołują się na stosunki, jakie rzekomo istnieją w Rosji sowieckiej. Wszystkie wiadomości i dane, jakie czerpie prasa i opinia świata o stosunkach rosyjskich, bądź przez ludzi stamtąd powracających, bądź przez swych korespondentów (unieszkodliwianych i terrorizowanych, jak miało to miejsce ostatnio z korespondentem „Il. Kurjera Codz.“) — są z góry osadzone jako tendencyjne kalumnie, rzucane przez kapitalistyczny świat na idealny ustrój sowiecki.

Jak się w rzeczywistości ten ideał przedstawia — ilustruje najlepiej i najbardziej wyczerpująco sowiecka urzędowa statystyka, wydana w Rosji w ostatnich tygodniach. Mimo niewątpliwej tendencji i fabrykacji cyfr in plus — z zestawień statystycznych rosyjskich, wbrew wszelkim wy-

jaśnieniom dołączonym do spisu — przeda się naga prawda, niczem nie dająca się upozorować. Naga i pełna grozy rzeczywistość.

W urzędowym zestawieniu sowieckim tak wyglądały poszczególne pozycje rewolucyjnego dorobku:

Ludność. Zaludnienie terytoriów rosyjskich, objętych obecnie władzą sowiecką wynosiło w dniu 1-go stycznia 1914 r. 138,5 milionów. W roku 1924 na tym samym terytorium zaludnienie wynosiło 133,9 milionów, a więc o 4,6 milionów ludności mniej, niż przed wojną. Rzecz prosta, że bolszewickie wyjaśnienia, ten kolosalny ubytek ludności zwałała na wojnę, prowadzona przez carską Rosję — jednak argument ten obliczony jest tylko na zupełną naiwność czytelników. Każdy wszak wie, że Rosja Mikołajewska prowadziła wojnę przez pierwsze 3

lata z okresu dziesięciu lat obłetych spisem i że na wojnie zmarło 2,5 milionów ludności, więc ta cyfra nie może wyłącznie spadać na jej odpowiedzialność. Siedmioletnie następne — a z nim głód, zarazy, masowe egzekucje, emigracja, wyniszczenie ekonomiczne i gospodarcze kraju, spowodowało tak fatalny ubytek ludności. Rezultat jaskrawy tych 7-miu lat nędzy i głodu — bolszewickiego raju — ilustrują dosadnie cyfry rocznego przyrostu ludności, który na terytorium obecnej Rosji równał się przed wojną 1,69 procent, co w przeciągu 10 lat powinno dać przyrost ponad 23 miliony ludności w ciągu owego dziesięcioletnia lat nie przyniósł nic — odwrotnie ludność się zmniejszyła o 4,6 miliona, co w rezultacie z minusowym wynikiem przyrostu dało ubytek 28 milionów ludności rosyjskiej w ciągu 10 lat — w tym 7-miu rządów sowieckich.

Takie pełne grozy zestawienie, dała cyfry sowieckiej statystyki, taki jest rezultat bolszewickiego ustroju, w którym emigracja, głód, choroby zwiększyły śmiertelność i zmniejszyły liczbę urodzeń do potwornej cyfry 28 milionów...

Równie fatalne i druzgocące świadectwo dla władców obecnej Rosji wydadają statystyczne liczby odnośnie do największego bogactwa rosyjskiego, jakim jest niewątpliwie uprawa ziemi, której produktami mogłaby Rosja zalać Europę. W roku 1916 — a więc w trzecim roku wojny światowej, obszar zasianej ziemi wynosił 82 miliony dziesięcin. Mimo przeprowadzonej przez sowiecką „rofermy“ rolnej w myśl zasady „grab — nagrablinność“ (grab — zagrabione) i rozdzielania wszystkich większych i średnich majątków ziemskich wśród proletariatu wiejskiego — obszar ziemi uprawianej spadł z 82 milionów na 64 miliony dziesięcin. Chłop rosyjski, przy systemie podatkowym sowieckim, uprawiał i uprawia tyle tylko, ile mu potrzeba na własne domowe potrzeby, do intensywnej gospodarki rolnej w ustroju sowieckim nie wykazuje on najmniejszej skłonności.

Podobnie lub gorzej jeszcze przedstawia się stan inwentarza żywego. Bydło rosyjskie zarówno jak i zboże, wywożone było przed wojną w milionach sztuk i wagonów — gospodarka sowiecka nie tylko że nie podniosła bydłostanu, ale zmniejszyła go w ogromnych procentach. — Statystycznie w tabelce przedstawia się ten stan następująco:

w roku koni	bydła rogat.	owiec	kóz	świń
1916	31,3	50,3	70,9	3,1
1923	20,0	38,6	69,0	1,6
				91

Z tabelki tej widzimy kolosalne umniejszenie stanu, rażąco się przedstawiającego w takich pozycjach, jak świnie (dostarczające tłuszczów) i bydła rogatego (dostarczającego mięsa i nabiału), nie więc dziwnego, że śmiertelność tak szalenie wzrosła, a ilość urodzin się zmniejszyła, skoro tak zmniejszyła się ilość tłuszczu, nabiału i zboża. Tego ostatniego tj. zboża, minimalne spożycie przed wojną, wynosiło na głowę zaledwie 19,1 pu-

dów (pud 40 funtów rosyjskich) a w r. 1924 maksymalne spożycie wynosiło na głowę za ledwie 15 pudów. Równie ogromnej redukcji uległa konsumpcja soli i niezmiernie ważne go dla organizmu cukru. Przed wojną konsumpcja cukru wynosiła 20 funtów na głowę, w roku 1924 już tylko 7.4 funta, soli przed wojną 33 funtów, w roku 1924—21.0.

Najbardziej charakterystycznym objawem sowieckiej gospodarki jest ogromna zniżka wydajności pracy, która w roku 1924 wyniosła zaledwie 67 procent wydajności przedwojennej. Są to cyfry najbardziej charakterystyczne, bowiem ustrój sowiecki, opierając się na ludności robotniczej miast, na jej sprawności, wyteżonej wydajności i polepszenia stosunków miał przedewszystkiem zdać swój egzamin z racjonalności komunistycznego ustroju. Jak widzimy, statystyka „urzędowo” drwi sobie z reformatorów świata...

Nedze inteligencji zawodowej (tak barbarzyńsko przez bolszewizm tępienie), a użytej obecnie do wysługiwania się czerwonymi katami, ilustruje tabela poborów, która uległa kolosalnemu obniżeniu. Przeciętny funkcjonariusz państwowy otrzymywał przed wojną w Rosji 80 do 100 rubli miesięcznie — roku 1924 przeciętne wynagrodzenie miesięczne wynosi 14 rubli!... Wyteżająca praca kolejarzy, wynagradzana doskonale przed wojną, wnosila przeciętnie w roku 1922-23 13.6 rubli miesięcznie, w roku 1923-24 22 ruble — co stanowi zaledwie 40 procent płacy przedwojennej.

Rzecz prosta, że nie można podać w krótkim artykule wszystkich cyfr i zestawień, jakie podaje urzędowa statystyka sowiecka. Wybraliśmy kilka tylko, obejmujących najważniejsze działy życia państwowego, na zakończenie wymiemy jeszcze tylko jedną cyfrę, mianowicie ilość egzekucyj wykonanych przez czekistów. W jednym tylko roku 1918 zamordowano w piwnicach „czeki” 815.000 chłopów, 192.350 robotników, dziesiątki tysięcy przedstawicieli inteligencji. W tej jednej dziedzinie statystyka sowiecka w porównaniu z danymi przedwojennymi wykazuje niewatpliwy i niezaprzeczalny sukces...

Oprócz ostatniego obliczenia, wykazującego zmianę in plus — wszystkie zestawienia statystyki sowieckiej wykazują niesłychaną wprost dewastację w dziedzinie gospodarki narodowej, społecznej i państwowej. Cyfry te, winny być ogłoszone całemu światu — bowiem one najwyraźniej i najlaskawiej odmalowują straszliwy plan rządów czerwonych sowieców na wybranej dla eksperymentu doświadczałnego ziemi rosyjskiej...

## WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

### Urlopy ministrów.

wp) P. premier Grabski wyjeżdża na urlop do Krynicy po ukończeniu obrad sejmowych. P. minister gen. Sikorski wyjeżdża na urlop do Inowrocławia.

### Nominacje.

wp) Prezydent Rzeczypospolitej zamianował do tymczasowego naczelnika wydziału Stanisława Michalskiego dyrektorem departamentu w min. W. R. i O. P.

### Narady z obstrukcjoniastami.

wp) Wczoraj rano toczyły się dalsze narady z Okrańcami i Białorusinami, które do ostatecznego rezultatu nie doprowadziły. W południe marsz. Rataj zaprosił na konferencję posłów Głabińskiego i Stanisławska ze Zw. L. N., Witosa i Osieckiego z PSL, Piast, Bethnera i Chacińskiego z Ch. D. i wicemarsz. Moraczewskiego. Inne kluby na naradę nie zostały zaproszone.

### Rokowania z Niemcami.

wp) Dzisiaj odbędzie się wspólne posiedzenie komitetu politycznego i ekonomicznego ministrów, na którym będzie obecny przewodniczący delegacji polskiej w Berlinie dr. Prądzyński. Rokowania z Niemcami ulegną na czas wakacyj przerwie.

# Ryffeni atakują francuskie pozycje. Niepowodzenie wojsk Abd-el-Krima.

Anglja nie zgadza się na współdziałanie z Francją i Hiszpanją.

Paryz 16 lipca (pat)  
Dzienniki donoszą z Fezu o silnych atakach Ryffenów na pozycje Ain-Aicha. Ataki te spotkały się z wielkim niepowodzeniem a nieprzyjaciel poniósł wielkie straty.

Londyn 16 lipca (pat)  
Chamberlain oświadczył izbie gmin, co do współpracy z Francją i Hiszpanją, że rząd angielski odpowiedział, iż zdecydowany jest wypełnić warunki konwencji tangerskiej i nie może się zgodzić na proponowaną współpracę poza wodami strefy neutralnej.

Paryz 16 lipca (pat)  
12-tu lotników amerykańskich zorganizowało eskadry samolotów, ofiarując swe usługi Francji w walce z Ryffenami.

Painleve przyjął propozycję lotników, wobec czego eskadra za dwa tygodnie uda się z Tuluz do Fezu.

Madryt 16 lipca. (pat)  
W dniu wczorajszym odbyła się konferencja Primo de Rivery z ambasadorem włoskim, oraz konferencja gen. Jordana z angielskim charge d'affaire.

Paryz 16 lipca (aw)  
Donoszą z Marokka, że oddziały francuskie zdobyły ponownie Ursan.

Kabyłe zajęli natomiast Babelcassa, miejscowość położona o 20 kilometrów od Tazy.

Paryz 16 lipca (aw)  
Marszałek Petaine wyjechał do Tuluzy, aby stamtąd udać się aeroplanem do Marokka, dla omówienia z głównodowodzącym siłami francuskimi w Marokku kwestii wojskowych.

Paryz 16 lipca (pat)  
Z Tangeru donoszą o bardzo ożywionej działalności agitacyjnej wśród szczepów Djebala i Angieras, w pobliżu strefy między narodowej a zwłaszcza w okolicy Tetuanu.

Paryz 16 lipca (pat)  
„Le Journal” donosi z Fezu, że stonli czebny posiłków, oczekiwanych w Maroku ma równać się jednemu korpusowi armii. Ten sam dziennik donosi, że Abd-el-Krim miał oświadczyć półurzędowemu emisariuszowi francuskiemu, że nie zgodzi się na żadne zawieszenie broni.

## Akcja Sowietów na Dalekim Wschodzie.

# Koncentracja „czerwonych” wojsk w Mandżurji.

Japonja niechętne okiem patrzy na działalność Sowietów.

Londyn 16 lipca (aw)  
Według ostatnich doniesień, Sowiety skoncentrowały swoje wojska w kraju Zabajkalskim, w Syberji wschodniej i w Mandżurji.

Ruch wojsk sowieckich stoi w związku z dążeniem sowieców do oderwania od Chin całego kompleksu kolei wschodnio-chińskiej. Przynuszczać jednak należy, że w sprawie tej zabierze głos Japonja, która oddawna niechętnie patrzy okiem na politykę Sowietów w Mongolji i Mandżurji, szczególnie zaś obchodzi ją kwestia wschodnio-chińskich linii kolejowych.

Londyn 16 lipca (aw)  
T. zw. rząd mongolski wystosował do Pekinu notę, w której wyraża nadzieję, że Chinom uda się wyzwolić z pod ucisku cudzoziemców.

Rząd mongolski wystąpił w tej nocy jako samodzielna jednostka państwowa, proponując nawet rządowi chińskiemu rozpoczęcie rokowań, w sprawie uzależnienia od rządu chińskiego całkowitej od niego niezależności. Właściwym powodem wystąpienia rzekomego rządu mongolskiego jest zależność Mongolji od sowieców, które niewatpliwie są inicjatorami wspomnianego kroku.

## Kanclerz austriacki bez ojczyzny.

# Ani Austrija ani Polska nie chcą się przyznać do niego.

Rozstrzygnięcie sprawy obywatelstwa jego oczekuje swego Salomona.

Wiedeń 16 lipca (pat)  
„Neue Freie Presse” zamieszcza artykuł adw. dr. Edmunda Kornfolda, omawiający znaczenie decyzji austriackiego Trybunału Administracyjnego w sprawie obywatelstwa osób, które wprawdzie mają przynależność austriacką, jednak urodziły się poza granicami dzisiejszej Austrii. Autor artykułu zaznacza, że wskutek decyzji Trybunału Administracyjnego w Wiedniu traci austriackie obywatelstwo wielka ilość osób, które

się urodziły poza granicami Austrii. Jako kurjuzum podaje autor, że również kanclerz Austrii Ramek, który urodził się w Cieszynie jest właściwie obywatelem Polski. Rząd polski stoi na stanowisku, że osoby, które mają prawo przynależności do Austrii, nie są obywatelami Polski lecz Austrii. Dr. Kornfeld wskazuje na to, że w kwestiach spornych w sprawie obywatelstwa, wedle umowy między Austrią a państwami sukcesyjnymi, decydować ma Sad Roziemczy.

## TELEGRAMY.

### ANGLJA USADOWIŁA SIĘ NA BAŁTYKU.

Nowy Jork 16 lipca (aw)  
Dzienniki tutejsze twierdzą, że rokowania Anglii i Estonji o nabycie wysp Oesel i Dagos zostały pomyślnie załatwione. Anglja posiadać będzie prawo zbudowania na nich podstawy operacyjnej dla jej froty.

### UZNANIE DLA POLSKI.

Nowy Jork 16 lipca (pat)  
Prasa amerykańska ujawnia silne zadowolenie z powodu przybycia min. Skrzyż-

skiego, podkreślając, pokojowe stanowisko Polski, oraz postępy dokonane przez nią w dziedzinie ekonomicznej i finansowej.

Min. Skrzyżński uda się do Svampse, aby złożyć Coolidgowi pozdrowienie w imieniu narodu polskiego.

### GRANICE PORTU GDANSKIEGO.

Gdańsk 16 lipca (aw)  
W dniu dzisiejszym mają się zebrać w sekretariacie Ligi Narodów członkowie komisji mieszanej, mającej na celu wyznaczenie granic portu gdańskiego w związku z sprawą skrzynek pocztowych.

Na zebraniu dzisiejszym ma być ustalony termin wyjazdu komisji do Gdańska dla zbadania spraw na miejscu.

## Wczorajsze posiedzenie Sejmu.

# Sejm zajął się losem pracowników umysłowych.

### Zabezpieczenie na wypadek bezrobocia.

Warszawa 16 lipca (pat)

Posel Puchałka (Ch. D) referował projekt noweli do ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

#### ZABEZPIECZENIE PRACOWNIKÓW UMYŚL.

Nowela ta uwzględnia również i pracowników umysłowych, których wynagrodzenie nie przekracza 500 złotych, a którzy pracują w zakładach zatrudniających więcej, niż 5-ciu robotników.

Składka wynosi 2 i pół procent za rok, najwyższa norma zarobkowa wynosi 8 zł. dziennie. Składka dzieli się w ten sposób, że pracownicy umysłowi placą dwie piąte a zakład trzy piąte. Skarbu państwa nie wypłaca.

Posel Karasz uzasadnia wnioski, domagając się, aby skarbu państwa dopłacał do zasiłków tak, jak wypłaca w stosunku do robotników. Mówca domagał się aby norma najwyższego zarobku wynosiła nie 8 złotych, lecz 10 złotych dziennie, oraz aby do zarobku były wliczane świadczenia w naturze, jakiego pracownicy pobierają od pracodawców.

Posel Waszkiewicz wykazuje dwie wady noweli: pomijanie, wbrew Konstytucji powszechności ubezpieczeń, oraz zwalnianie skarbu od dopłat.

W głosowaniu izba odrzuciła poprawkę mniejszości oprócz poprawki posła Rusinka i posła ks. Styczyńskiego, aby dodać przepis, według którego wydatki poniesione przez skarbu na doraźną pomoc pracownikom umysłowym, mają być traktowane jako pożyczka, udzielona funduszowi bezrobocia. Ustawę przyjęto w 2-gim czytaniu.

#### ODSZKODOWANIE DLA PRACOWNIKÓW FABRYK TYTONIOWYCH.

Następnie izba przyjęła w 2 i 3 czytaniu szereg nowel do ustawy o monopolu tytoniowym. Nowela ta za którą opowiedział się przedstawiciel rządu, dyrektor departamentu ministerstwa skarbu p. Głowacki, postanawia, że robotnicy i pracownicy fabryk tytoniowych zamkniętych z winy właścicieli przez rząd, otrzymają z dochodów monopolu tytoniowego odszkodowanie w wysokości 6-ciu miesięcznego zarobku, od którego ewentualnie będą potrącone wypłacane już odszkodowania.

#### NA POCIECHĘ PALACZOM.

W związku z tem przyjęto rezolucję w sprawie wypuszczenia na rynek tytoniowy, tytoniu niższego gatunku, oraz podwyższenia jakości wyrobów.

#### NA UTRZYMANIE POLICJI ŁOŻY PAŃSTWO.

Posel Putek referował nowelę do ustawy o policji państwowej. Dotychczas czwarta część kosztów utrzymania policji obciążała samorządy. Podczas rozpraw budżetowych zwyciężyła zasada, że koszt utrzymania policji powinien obciążać wyłącznie państwo.

Obecnie chodzi o nowelizację ustawy o policji w tym duchu. Nowelę przyjęto w 2 i 3 czytaniu. Następnie przystąpiono do ustawy o uregulowaniu obrotu cukru na obszarze Rzplitej.

W głosowaniu ustawę przyjęto w 2 czytaniu bez zmian.

#### ULGI DLA ROLNIKÓW.

Następnie izba przyjęła rezolucję w sprawie sprolongowania własności udzielanej drobnym rolnikom, i współdzielniom rolniczym conajmniej do 31 grudnia 1925 r. zaś rolnikom powiatów dotkniętych powodzią, gradem i żywiołowymi klęskami do jesieni 1925 roku.

Następnie rozpatrywano poprawki do nowel do ustawy o rządzeniu sądownictwa i postępowaniu cywilnem.

Na tem zakończono obrady, wyznaczając następne posiedzenie jutro, godzina 4 pp.

## Wykrętna odpowiedź niemiecka na notę Brianda.

# Niemcy zgodzą się wstąpić do Ligi Narodów

### jeżeli Francja zrezygnuje z prawa przemarszu.

Berlin, 17 lipca

Według informacji prasy berlińskiej, nota niemiecka, stanowiąca odpowiedź na notę francuską będzie poruszała następujące kwestje: Rząd niemiecki oświadcza gotowość do dalszych pertraktacji, aby dojść do estetycznego rozwiązania sprawy paktu bezpieczeństwa i aby zawrzeć ten pakt z mocarstwami.

Sprawa przemarszu wojsk francuskich przez terytorjum niemieckie stoi w sprzeczności z paktem bezpieczeństwa, wobec czego Niemcy sprzeciwiają się przemarszowi wojsk przez swoje terytorjum. W nocie swojej Briand oświadczył, że Francja będzie

gwarantować konwencje, zawarte między Niemcami a Wschodem Europy (specj. z Polską). Otóż Niemcy sprzeciwiają się takiemu postawieniu sprawy, natomiast domagają się szczegółowych wyjaśnień i komentarzy, jak przedstawia się rola Francji, jako mocarstwa, gwarantującego konwencję arbitrażową zawartą między Polską a Niemcami. Najważniejszym jest stanowisko Niemiec w sprawie wstąpienia ich do Ligi Narodów. Otóż Niemcy gotowe są wstąpić do Ligi, jednakże pod warunkiem, że usunięte zostaną obawy co do przemarszu wojsk tych państw, które należą do Ligi Narodów, przez teren niemiecki oraz podjęcie akcji wojskowej ze strony Ligi Nar.

Berlin, 17 lipca

W dniu wczorajszym gabinet niemiecki, po dłuższych obradach i scysjach doszedł w końcu do porozumienia zasadniczego w sprawie odpowiedzi na notę Brianda. W dniu dzisiejszym Stresemann i Luther będą porozumiewać się w tej sprawie z poszczególnymi frakcjami parlamentarnymi. W piątek nota ta będzie dyskutowana na komisji spraw zagranicznych Reichstagu, po południu zaś tego samego dnia odbędzie się narady z premierami państw związkowych, w sobotę zaś nota zostanie prawdopodobnie wręczona rządowi francuskiemu.

#### ROKOWANIA HANDLOWE POLSKO-AUSTRJACKIE.

Wiedeń 16 lipca (pat)

„Neue Freie Presse” donosi, że rokowania między delegatami rządu polskiego i austriackiego w sprawie zmiany traktatu handlowego austriacko-polskiego co do zawarcia traktatu taryfowego przybierają pomyślny obieg. Delegaci polscy wracają w najbliższych dniach do Warszawy, aby zdać sprawę z dotychczasowych narad i zasięgnąć instrukcje. Dalszy ciąg rokowań odbędzie się we wrześniu. Ułatwienia celne dla Czechosłowacji wejdą również w życie i dla Austrii, która w stosunkach z Polską ma prawo do klauzuli największego uprzywilejowania.

#### ZE SPORTU.

Warszawa 16 lipca (pat)

Mecz piłki nożnej między reprezentacją teamu warszawskiego a mistrzem Austrii i Wiednia Hakoahem rozegrane w dniu dzisiejszym na boisku w parku Sobieskiego zebrały około 8 tysięcy publiczności. Zwodę te zakończyły się zwycięstwem Hakoahu w stosunku 4:0 (3:0). Słaba strona zawodów był sędzia Mangel z którego nikt nie był zadowolony.

a —oOo—

### TELEFONEM Z WARSZAWY

#### WYKRYCIE SPRAWCÓW NADUŻYĆ W DYREKCJI KOL. WARSZAWSKIEJ.

\*) W poruszonej już w prasie sprawie nadużyć, popełnionych na stacji Warszawa-Gdańsk, Ministerstwo Kolei komunikuje, że nadużycia te zostały wykryte przez samą Dyрекcję, a winni, po przeprowadzeniu docho-

## Ustępstwo Japonii w sprawie Chin.

### Stany Zjednoczone godzą się na zwołanie konferencji międzynarodowej.

Londyn 16 lipca (aw)

Japoński minister spraw zagranicznych oświadczył wczoraj w parlamencie, że Japonia gotowa jest wziąć udział w międzynarodowej konferencji z Chinami. Rząd japoński jest jednakże zdania, że konferencja ta mieć będzie ograniczone tematy obrad, choćby już dlatego, że kwestja najbardziej ostatnio aktualna, n. p. wypadki w Szanghaju rozpatrywana będzie oddzielnie, przez radę miejską Szanghaju z władzami konsularnymi.

Minister w przemówieniu swoim silnie podkreślił, że Japonia nie zawarła dotychczas ani z Anglią, ani ze Stanami Zjedno-

czonemi żadnych układów.

Washington 16 lipca (pat)

Prez. Coolidge, który jeszcze przed trzema dniami zamierzał zaniechać projektu zwołania konferencji międzynarodowej w sprawie Chin zamienił swe stanowisko. Departamenty stanu spraw zagranicznych i handlu przygotowują dokumenty, potrzebne dla delegatów amerykańskich na powiększonej konferencji. Departament stanu spraw zagranicznych pozostaje w kontakcie ze wszystkimi mocarstwami, podpisanymi na traktacie wersalskim, dając do zwołania konferencji w możliwie najbliższym terminie.

zenia służbowego, zostali oddani władzy sądowej. Nadużycie polega na sfalszowaniu listy plac, dokonanem w tym wypadku, nieśtetu przez pracowników, którzy w czasie długoletniej swej służby zdobyli sobie zupełne zaufanie. Suma zdefraudowana, sięgająca 26.000 zł. nie będzie stratą dla Skarbu Państwa, znalazła bowiem zabezpieczenie na posiadłości jednego z winowajców.

#### WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA.

z dnia 16 lipca 1925 roku.

#### GOTÓWKA.

Dolary 5,185,

#### DEWIZY.

Holandja 209,00 Londyn 25,33 Nowy Jork 5,185;

Paryż 24,635 Praga 15,425 Szwajcaria 101,165 Wiedeń 73,285 Włochy 19,375.

Tendencja bez zmiany, frank francuski i Włochy mocniej.

#### AKCJE.

Bank Dyskontowy 5,25 Handlowy 5,10 dla H. P. 0,52 Zw. Spółek 7,50 Polski przemysł Naftowy 0,4 Chodorów 3,25—3,20 Częstocice 1,60—1,50 Cukier 2,50 Firlej 0,33—0,30—0,31 Węgiel 1,85—1,87—1,62 Cegiel-ski 0,42—0,41 Fitzner 2,70—2,75 2,70 Lilpop 0,65 Modrzejów 4,45—4,00 Norblin 0,80—0,87 Ostrowiec 6,00—6,10 6,05 Parowozy 0,45 K. Rudzki 1,55 Starachowice 1,75—1,62 Ursus 1,19—1,20 Zieleniewski 12,50 Zawiercie 11,00—9,75 Żyrardów 8,25 Borkowski 1,20—1,18—1,20 Haberbusch 6,05 Spirytus 2,15 Puls 0,48 Nobel 1,60 Gosławice 1,95—2,00—1,90.

Tendencja słabsza.

## WIADOMOŚCI Z KRAJU.

## NADUŻYCIA POCZTOWE W ZAKOPANEM.

(k) Kasjer pocztowy Szwarzbank, którego wystawne życie oddawna zwróciło uwagę ludności zakopiańskiej, dokonał wielkiej malwersacji. Na skutek telefonicznego doniesienia dyrekcji poczty w Krakowie Szwarzbank został aresztowany. Okazało się bowiem, że w przysłanych dyrekcji wykazach przez urząd pocztowy zakopiański brak było adnotacji na kwotę 30 000 zł. W czasie dochodzeń policyjnych Szwarzbank przyznał się do sprzeniewierzenia sumy 30 000 zł.

Podczas osobistej rewizji znaleziono przy nim 7 000 złotych. Śledztwo zatacza coraz szersze kręgi. Podobno szereg wybitnych osobistości Zakopanego jest wmieszanych w tę afere.

## DWIE KATASTROFY SAMOLOTOWE

We wtorek koło Panewnika spadł wybudowany w Królewskiej Hucie samolot „Marvka“, który odbywał lot ćwiczebny. Samolotem kierował pilot Karczmarek. W czasie lotu z niewiadomej przyczyny spadł nagle samolot i rozbił się na szkatki. Pilot złamał obie nogi i w stanie ciężkim został odwieziony do szpitala w Katowicach.

Jak nam donoszą z Nowego Targu, wczoraj około godz. 8 rano samolot wojskowy, gotujący się do lotu do Krakowa, wzbil się na wysokość kilkuset metrów i z tej wysokości spadł.

Aparat strzaskany, pilot ciężki, obserwator leży ranny.

## 200 NOWYCH PRAWNIKÓW. UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO.

(k) Dziekan wydziału prawa prof. Jara, żegnał w tych dniach zastęp słuchaczy, opuszczających mury Almae Matris wobec skończenia wydziału prawa i administracji i otrzymania dyplomów „magistrów prawa“. Ilość ich dochodzi pokaźnej liczby 200. Jeżeli się do tego doliczy młodych prawników opuszczających bądź teraz, bądź w najbliższej chwili pięć innych uniwersytetów polskich Lwów, Kraków, Poznań, Wilno, Lublin, otrzymamy liczny zastęp ludzi pełnych sił, fachowej wiedzy, którzy wypełniają bolesne luki naszego sądownictwa, państwa i administracji.

## ZJAZD HISTORYKÓW POLSKICH.

(k) W grudniu r. odbędzie się w Poznaniu trzydniowy powszechny zjazd historyków polskich.

Cwierć wieku temu odbył się ostatni ogólnopolski zjazd, który obradował w 1900 r. w Krakowie i stanowił ważny moment w rozwoju nauki polskiej.

Nowy zjazd zapowiada się doskonale.

## WALENTYN MANDELSTAMM.

## Luka.

Uplłynął cały tydzień od opisanych tu zdarzeń. Lucjan d'Arbois zrezygnował ze swego wyjazdu do Anglii. Pewnego wieczora właśnie ubierał się w smoking, — kiedy zadzwieczał dzwonek u drzwi wchodowych. Podszedł ku drzwiom — uchylił je: na progu stał Oktaw Bernac.

Lucjanowi zamigotały dziwnie oczy — ale powitał grzecznie przybysza, mówiąc z uśmiechem:

— Spodziewałem się niemal tej wizyty, drogi panie!

— Wcale mnie to nie dziwi, — odpowiedział spokojnie Bernac, zamykając starannie drzwi za sobą.

Lucjan d'Arbois poprowadził go do gabinetu, podał mu fotel, poczem sam usiadł mówiąc:

— Słucham pana.

— Otóż, drogi panie d'Arbois, ukończyłem już moje dochodzenia. Chcę zatem zakomunikować panu wyniki tego śledztwa — i poprosić o pewną radę.

— Mnie — o radę?

— Tak — zaraz to wyjaśnię. Otóż, jak już wspominałem, zbrodnia ta przy ulicy Michała Anioła przygotowana była niesłychanie starannie — według wszelkich zasad nauki. Nie często spotyka się coś podobnego, wierząc mi pan. Sznurek, którym mniszono staruszkę, jest najwycyżniejszym sobie kawałkiem szpagatu... z tego nie dojdę niepodobna. Nigdzie najdrobniejszych odcisków palców... żadnych śladów stóp. Widocznie morderca posługiwał się gumowymi rękawiczkami, hućki z kancankowatą pa-

## Czy naprawdę gorzej?

Narzekania na upośledzenia inteligencji pracującej mnożą się w sposób zastraszający.

Ustalmy jedno. Oto, że rubel to 2,70 złote, a 100 rb. to 270 zł. Ponieważ drożyzna wzrosła znacznie, w niektórych miastach o 75 proc. więc tych 100 rb. ekwiwalentu w najdroższej miejscowości Polski jest dziś 470 zł. Początkujący inżynier, lekarz, zarabiał przed wojną mniej. Dziennikarz, aktor, brał znacznie mniej. Dopiero lekarz powiatowy otrzymywał 100—120—150 rb. dorabiając sobie praktyką płatną 1 rb. do 2 od wizyty. Inżynier w Niemczech zaczynał od 100 mk. Dobrze jeżeli dostał 150. Praktykant adwokacki w Galicji (z egzaminem doktorskim, tak zw. koncypiant) zaczynał od 70 koron, mozolnie dochodząc do 100, 150, za ideał mając sobie 200 k. co już było niezmiernie wysoką płacą. Dziś siła pomocnicza w dziennikarstwie pobiera wyżej 100 rb. relatywnie. Samodzielny referent ma określone minimum 200. Jeszcze w wyższym stopniu wzrosły pensje aktorów, a ogólnie zwiększyła się ilość teatrów. Honoraria lekarskie wzrosły ośmiokrotnie, a zapotrzebowanie na polskich lekarzy wzrosło niepomierne. To samo dotyczy adwokatów i wszystkich ludzi posiadających określone zawody.

W urzędach i w wojsku — płace są istotnie niższe od przedwojennych. Ale... małe, ale. Oto posady te wogóle były dla Polaków zamknięte. Dopuszczano nas

na najniższe szczeble hierarchii urzędniczej. Urzędnicy i nauczyciele to warstwa nowo kreowana, to przytułek dla ludzi, którzy lata liby z dnia na dzień jakimś innym zarobkiem okrutna niedze.

Tak się przedstawia istotny stan rzeczy. Niepodległość otworzyła ogromne pole do pracy i zarobków inteligencji pracującej. Dziesiątki i setki tysięcy ludzi Polska przytułła, dała im stanowiska nieraz znacznie powyżej kwalifikacji i zdolności. D oczekawał się najczarniejszej niewdzięczności. Wśród ludzi, którzyby w lachmanach chodzili, wciąż jeszcze słysząc narzekania na warunki dzisiejsze i westchnienia do dawnych czasów.

Czasy dawne były twardą szkołą. Student w Krakowie czy we Lwowie, miał przeciętnie mniej niż 50 k. miesięcznie i liczył że na obiad wolno mu wydać tylko 40 gr. a na śniadanie 12. Liczył i tramwaj uznawał za zbytek. Gospodynie rachowały każdy kawałek cukru. Szukały gdzie taniej kupić masło, mięso, jarzynie. Obliczały ile można wydać dziennie. Inflacja, skaczące ceny, dodatki niewiadomej wysokości — wszystko to nas zdemoralizowało.

Pogorszenie się sytuacji dla inteligencji leży w jej psychice przedewszystkiem — bo położenie jej istotnie poprawiło się i to znacznie.

Miejmy odwagę to stwierdzić.

## Powstanie na Białorusi sowieckiej.

## POWAŻNE POŁOŻENIE W MINSZCZYŹNIE.

Według wiadomości otrzymanych z Mińska, działalność oddziałów powstańczych na terenie mniszczyzny zatacza coraz szersze kręgi. Oddziały powstańcze napadają obecnie już nie tylko na sowieckie instytucje i urzędy, ale zdarzały się też ataki na oddziały wojskowe.

Ostatnio smutnemu losowi uległ sowiecki oddział karny w sile 65 ludzi pod dowództwem Smirnowa. Oddział ten przeszukiwał lasy worobłowskie i natknął się niespodziewanie na oddział powstańczy dowodzony przez partyzanta Zdanowa. Oddział bolszewicki został zniesiony, tracąc 17 ludzi i 3 karabiny maszynowe. Wśród zabitych znaleźli się i Smirnow oraz sedzia śledczy Jo-

sek Lipman. Powstańcy uszli w głąb lasu za brawszy z sobą ciała 2 swoich zabitych i 4 rannych.

Napady i podpalania zdarzają się obecnie z dnia na dzień.

Dnia 10-go została spalona stacja kolejowa i wieś Wiercieje a pociąg jadący na odsiecz — wykolejony.

Pociąg pancerny, idący z Bobrujska uległ silnemu ostrzałowi. Telegraficzne połączenie między Osipowiczami i Mińskiem — przerwane.

Na linii Żłobin - Chołm spowodowano katastrofę pociągu wojskowego. Zginęło 4 a zostało rannych 17 wojskowych bolszewickich.

podarstwo) 5) sekcja historii kultury, wraz z historią literatury, nauki i szkolnictwa, 6) sekcja nauk pomocniczych historycznych, 7) sekcja nauczania historii.

Jak widać program zjazdu nakreślony jest ogromnie szeroko.

program został już ogólnie nakreślony. Zjazd zostanie podzielony na następujące sekcje: 1) sekcja historii starożytnej, 2) sekcja historii średnio-wiecznej i nowożytnej, polskiej i powszechnej, 3) sekcja historii najnowszej, 4) sekcja historii ustroju (prawo, kościół, gos-

deszwami. Jedno tylko wydawało mi się pewnem: morderca musiał znać osobiscie swą ofiarę i być obznajomiony ze zwyczajami wszystkich domowników. Dostał się do domu niespostrzeżenie; prawdopodobnie między dziesiątą a jedenastą rano, to jest o tej porze, kiedy dozorczyni wychodzi na miasto za sprawunkami. Musiał zatem wiedzieć dokładnie i o tem. Co więcej — pani Plau, widząc kogoś znajomego, sama mu drzwi dobrowolnie otworzyła. Wreszcie — zamordowano ją zniemacka; na twarzy jej niema zupełnie wyrazu tej zgrozy i przestrochu, jaki zazwyczaj występuje na twarzach ofiar, które widzą napadającego je mordercę. Widocznie po przywitaniu się z przybyłym poprosiła go do saloniku; szła naprzód, pokazując drogę, — kiedy zniemacka z tyłu zarzucano na nią sznurek. Domyśleć się tego nie trudno ze sposobu, w jaki założona była pętla. Wszystko to świadczy wymownie, że ów morderca musiał jej być znanym. Czy jasno mówię?

— Najzupełniej, — potwierdził Lucjan d'Arbois iziwnie poblady.

— To dobrze. Idźmy więc dalej. Wedle zeznań sąsiadów pani Plau żyła zupełnie odosobniona, nikogo nie przyjmowała u siebie; co kwartał tylko zachodziła do swego notariusza celem podjęcia renty. Nie miała żadnych krewnych, jak stwierdzono. Zatem owym znajomym mógł być tylko ktoś ze sąsiadów. Otóż dziwnym trafem słyszałem mimowoli ową rozmowę na balkonie i pańskie oryginalne teorie co do zbrodni naukowo opracowanej... Traf, przypadek, ale jakże często ten przypadek właśnie odgrywa wielką rolę! Daść na tem, że zainteresowałem się bliżej pańską osobą, — zwłaszcza, że prze cież pan właśnie był jednym z owych „sąsiadów“, a nawet znajomym zamordowanej. Podobno zawsze kiwała panu na powitanie głową?..

— Tak... Helena wspominała o tem wtedy — na balkonie.

— Właśnie — i to słyszałem. Otóż tak się stało, że w domu, w którym mieszkała zamordowana, stało właśnie jedno mieszkanie pustką — do wynajęcia. Czy ten drobny na pozór fakt nie panu nie mówi, drogi panie d'Arbois.

— Doprawdy — nie — odrzekł Lucjan d'Arbois z lekką ironią — nie jestem tak domyślnym, jak pan.

— A to przecież zupełnie jasne i proste. Ja z faktu tego wyciągnąłem dwa wnioski: Pierwsze, że zbrodniarz mógł się ukryć w owym pustym mieszkaniu już przed dokonaniem zbrodni, już to po wszystkim — i wyczekiwać tam odpowiedniego momentu do działania względnie do ucieczki. A po drugie: wiadomo panu zapewne, że zniknęła wcale pokaźna suma pieniężna; — wedle zdania notariusza, jakie sto pięćdziesiąt tysięcy franków. Jeszcze jeden ciekawy szczegół, oto pani Plau miała od szeregu lat manję zbierania pieniędzy w złotych monetach. A jak pan sądzi, ile też może ważyć 150 tysięcy franków w złocie? Około pięćdziesiąt kilogramów, drogi panie! No i to wszystko złoto zniknęło bez śladu, słyszysz pan, bez śladu! Mordercaabrał wszystko! Musiał to zatem być silacz nielada, a ile...

— O ile co?..

— Zaraz to panu powiem. Na razie wracam do pańskiej osoby.

— Do mojej osoby? Nie pojmuję zupełnie.

— To przecież zupełnie naturalne. Wracam do mych podejrzeń, które wzmogły się silnie z chwilą zdeprowania przez pana znacznej sumy w banku. Prawda, wygrał pan rzekomo na wysłigach...

— Jakiż rzekomo — przerwał gwałtownie Lucjan. — Twierdza...

(Dok. nast.)

# WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Fontanna w Wangen.

§) W miejscowości Wangen w Alzacji, corocznie obchodzona jest oryginalna, jedyna na świecie uroczystość zwana „świętem fontanny”. W pierwszą niedzielę miesiąca lipca z fontanny znajdującej się w pobliżu merostwa przez godzinę od 11 do 12 w południe, wytryskuje wino, którym mogą bezpłatnie raczyć się, zawsze liczni amatorzy tego napoju, pijąc za zdrowie gminy. Historia tej oryginalnej uroczystości jest następująca: przed wielką rewolucją gmina Wangen należała do kapituły św. Jerzego w Strasburgu i obowiązana była w charakterze dziesięciny dostarczać kapitule oznaczoną ilość wina. Z czasem dziesięcina ta w naturze, zamieniona była na podatek pieniężny w wysokości 16 tys. fr. rocznie. W 1793 r. zniesiono ten podatek. Po rewolucji dwaj jacyś ludzie posiadający dokumenty uzasadniające ich rzekome prawa do tego podatku, wnieśli pretensje o wypłacanie im corocznie tej sumy. Proces jaki wytoczyli gminie Wangen, toczył się do 1830 r. którym nareszcie dowiedziano im, że posiadane dokumenty sfałszowali, wobec czego gmina Wangen proces wygrała, a fałszerze zostali skazani na galery. Od tego czasu na pamiątkę wygrania procesu i uwolnienia się od ciężaru płacenia podatku, gmina Wangen urządza corocznie to bezpłatne rozdawnictwo wina, ku wielkiemu żalowi wielu... tylko przez godzinę.

## Ile jest warta piękna tancerka?

§) To pytanie zadaje sobie obecnie młody dzieć wiedeński, która śledzi z wielkim zainteresowaniem toczący się tam proces. Przez kilka tygodni występowała w Wiedniu z szalonym powodzeniem tancerka norweska, niezwykle piękności. Artystka ta związana jest ze swym impresariem 2-letnim kontraktem, w którym zaznaczono, że zamążpójście jej w czasie trwania kontraktu kontrakt zrywa i obowiązuje tancerkę do zapłacenia impresariowi uszkodzenia w kwocie 5.000 dolarów. Ostatnio piękna tancerka występowała w Badeniu pod Wiedniem, tam zakochał się w niej i oświadczył młody holender. Artystka oświadczyła przyjęła. Impresario uznał to za zerwanie kontraktu i zażądał odszkodowania. Ofiarowano mu 40.000 lirów, ale sprytny wiedeńczyk chce całej sumy 5.000 dolarów, twierdząc, że 40.000 lirów nieopłaci mu utracenia pięknej artystki. Tancerka zaś żąda anulowania kontraktu. Cała sprawa rozpatrywana będzie przez trybunał arbitrow, na którego czele stoi Max Reinhardt. Ciekawa będzie suma na jaką otaksują „eksperci” najpiękniejsza, jak twierdzą, wielbiciele jej, kobiety z Norwegii.

## Hodowla żółwi.

§) W okolicach Tokio w Japonii znajduje się ferma, której właściciel jest szczęśliwym posiadaczem 60.000 żółwi. Początkowe stworzenia znoszą rok rocznie około 100.000 jaj. Jaja żółwi, mięso i skorupa znajdują duży zbytny na rynku tokijskim.

W Musaka pod Jokohama znajduje się podobna ferma, w której hodują żółwie sprowadzane z Indii. Żółwie te, większych rozmiarów cenione są bardzo dla szklarku, który dostarcza ich skorupa.

Jedną z zalet ubocznych hodowli żółwi musi być cisza i spokój, które panują wśród kilkudziesięciotysięcznej armii skorupiaków.

Żółw jest niemowa i mizantropem. Niezadowolone swe wyraża schowaniem się w skorupie. Zupelnie inaczej niż większość ludzi, którzy swój gniew wyrażają krzykiem i wrzaskiem.

## Nagroda za zabitego bandytę — 2500 dol. za żywego — 1000 dol.

§) Chicago jest uprzywilejowanym miastem amerykańskich bandytów. Niema prawie dnia aby tam nie popełniono morderstwa lub nie dokonano krwawego napadu. Bankierzy z Chicago, którzy najczęściej padali ofiarą bandytów, zdecydowali gremialnie wyznaczyć nagrody za każdego zaarrestowanego opryska. — Premium wyznaczone wynosi 2.500 dolarów za każdego zabitego bandytę, 1.000 dolarów za zaarrestowanego. W ogłoszeniach, które rozlepiono po mieście, zaznaczono, iż może niejednemu decyzyjnie ich wyda się zbyt krwawa, ale wobec ciągłych napadów i mordów nie widzą innego punktu wyjścia. Ostatnimi czasami wielka liczba urzędników bankowych oraz agentów bezpieczeństwa padła krwawymi ciosami morderców, którym zawsze udało się zbiec, lub odpokutować czyn niewielką karą.

## Mąż z żartu.

### NIEZWYKŁY PROCES ROZWODOWY W LONDYNIE.

Zdawałoby się, że trudno już pobić rekord sensacyjności w sprawach rozwodowych w Londynie. Szczególnie w ciągu ostatnich kilku miesięcy tyle było skandalicznych procesów sądowych i przewijało się przed sądem bohaterowie tak niezwykle i niecodziennych powikłań życiowych, iż wydawało się, że dalej nie pójdzie już nietylko wyobraźnia piarska ale i życie, które stwarza sytuacje bardziej zawiślane, aniżeli najwyższa fantazja. Ale sprawa rozwodowa włoskiego hrabiego Hieronima Valier prześciga wszystkie inne i jak dotąd, jest jedyną w swoim rodzaju.

Hrabia Valier żądał rozwodu z angiolką, wąż żoną, której nazwisko panięskie brzmiało Maisie Winifried Davis, z tego powodu, że nie wiedział, iż prawnie został poślubiony i nie zdawał sobie sprawy ze znaczenia ceremonii, której się poddał za namową panny Davis.

Hrabia Valier pochodzi ze starej rodziny włoskiej. Rodzice odumarli go wcześniej. Z powodu spórów rodzinnych pozbawiony on został swego majątku. W poszukiwaniu pracy, zawędrował do Anglii. Był nauczycielem włoskiego, szoferem, właścicielem garażu. Podczas wojny założył szkołę jazdy samochodowej. Przyjaciel Anglik wprowadził go do pewnego klubu tanecznego, gdzie on zapoznał się z przystojną młodą panną, miss Davis. Po kilku miesiącach znajomości powiedziała mu, że właściwie powinni się ożenić. Hrabia był zdumiony propozycją. Miss Davis na to mu odpowiedziała, że to do niego nie upoważnia. Hrabiemu zdawało się, że jest to żart.

Miss Davis tymczasem kupiła pierścionek ślubny, zamówiła świadków w urzędzie rejestracyjnym i pewnego poranku zabrała ze sobą hrabiego do tego urzędu. We wrześniu 1916 r. prawnie zatwierdzony został związek małżeński między hrabią a energiczną miss. Hrabia ciągle jeszcze myślał, że to żart, i że pan, który kazał mu podpisywać się w księgach itp. również bierze udział w żarcie.

Miss Davis jednak zaraz po ślubie powiedziała mu, że jest jego prawną małżonką. Pocieszała jednak swego męża, że jeżeli mu sprzykrzy się, mo

że on każdej chwili wzięć rozwód. Hrabia jednak nadal nie brał na serio tego ślubu, który wydawał mu się parodią wspaniałej uroczystości ślubnej w jego własnej ojczyźnie. Hrabia pożegnał się ze swoją „żoną” i nie widział jej długi czas. W sierpniu 1917 roku „żona” zgłosiła się do hrabiego z żądaniem, aby potwierdził on przed konsulem włoskim, że jest jej mężem. Chodziło jej bowiem o paszport do Ameryki i konsul domagał się od niej, aby przedstawiła ona dowody swego obywatelstwa włoskiego — innymi słowy dowody, że jest żoną hrabiego. Hrabia odmówił, bo gdyby przyznał dobrowolnie przed władzami włoskimi, że jest mężem miss Davis, nie mógłby w przyszłości dostać rozwodu, który we Włoszech jest bardzo trudny.

W 1918 r. hrabia wstąpił do wojska włoskiego, a „żona” jego wyjechała do Ameryki. Po wojnie hrabia znowu znalazł się na bruku londyńskim, jako technik samochodowy. Wkrótce miss Davis napisała do niego, zawiadamiając, że robi starania o rozwód. Valier w liście podziękował za tak rozumne postanowienie, pytając przy okazji raz jeszcze o kiego licha urządziła ona cały ten ślub, skoro nie żyli oni nigdy se sobą. Miss Davis na to odpowiedziała, że już dostała rozwód.

Hrabia uważając się za wolnego człowieka, wkrótce poślubił włoską markizę, panią Belbi. Krewni jego, z którymi prowadził spór oddawna, dowiedzieli się o jego przygodzie londyńskiej i zaskarżyli go przed władzami włoskimi o bigamię, dwużeństwo. Valier na gwałt zaczął starać się o rozwód w sądzie angielskim i uzyskał na sprawie, która się odbyła niedawno, pełną satysfakcję. Sędzia przyznał, że hrabia nie wiedział i nie zdawał sobie sprawy ze znaczenia obrządku ślubnego przed urzędem rejestracyjnym, że nie żył z miss Davis, która zresztą nie przybrała nazwiska męża — i że wobec tego działał w dobrej wierze, biorąc ślub z markizą.

Jedna rzecz została dotąd niewyjaśniona. Dla czego miss Davis urządziła tę całą komedię ślubu, skoro nawet nie miała zamiaru być prawdziwą żoną hrabiego?

### NIEZWYKŁE ZAMIŁOWANIE DO „RADJO”.

§) Przed kilku tygodniami zjawił się w urzędzie stanu w północnej części Berlina szczęśliwy ojciec, aby zarejestrować szczęśliwe przybycie córki.

— Jakie imię otrzyma dziecko? — zapytał go urzędnik.

— Antena! — zawołał uszczęśliwiony ojciec.

— Pan zapewne chciał powiedzieć Antonia? — poprawił urzędnik.

— Nie, mój panie, takiego przestarzałego imienia nie mamy zamiaru dać naszemu dziecku! Mój młody ma imię „Antena” i nie inaczej!

— Zauważ bardzo — odparł urzędnik — Antena nie jest ogólnie przyjętym imieniem i dlatego nie mogę go zapisać w rejestrze urzędowy.

— Kto to panu powiedział? — burzył się ojciec. — Dziecko moje może nazwać jak mi się podoba, a jak pan nie zapisze „Antena” to córka wcale nie otrzyma imienia i basta. Poza tem zażądałem pana u wyższej władzy!

Rzekłszy to opuścił urząd stanu.

Ciekawem będzie jak ta historia rozwine się dalej. Biedna bezimienna dziewczynka jest prawdziwie godna pożałowania. Po takim zajęciu nikt się nie zdziwi, gdy inni szczęśliwi ojcowie, pod wpływem zamiłowania do „radjo” zażądają na urzędzie stanu, aby zapisać syna z imieniem „Detektor” a córkę z imieniem „Detektrice”!

### OLIMPIADA AKADEMICKA BĘDZIE NAGRADZAĆ NAWET POEZJE.

§) We wrześniu 1926 roku odbędzie się w Rzymie Olimpiada Akademicka. Na wzór starożytnych olimpiad greckich do programu igrzysk akademickich wchodzić będzie prócz sportów — nauka i sztuka. Organizacją olimpiady zajmuje się młodzież włoska za wskazówkami Międzynarodowego Komisarjatu sportów akademickich.

W dziedzinie sportów program obejmie biegi skoki, sztafety, piłkę nożną, wioślarstwo, pływanie, tenis, kolarstwo; fechtunek i boks.

W dziedzinie sztuki odbędą się publiczne konkursy zakwalifikowanych utworów muzycznych, dramatycznych i poezji. Prace naukowe zawierające będą w działach chemii, fizyki, matematyki, astronomii, filozofii ścisłej, językoznawstwa i prawa.

## Tajemnicze ruiny w Afryce

§) Księżę Walji odwiedził w swej podróży po Afryce, także ruiny w Zimbabwie. Przy tej sposobności opisuje jeden z towarzyszących mu dziennikarzy owe „najwięcej zagadkowe i tajemnicze ruiny” Afryki.

Potężne zwaly ruin są tak doskonale budowane, i tak śmiałe w założeniu, że świadczą o nadzwyczajnych zdolnościach, nieznanego szczepu budowniczych, którzy musieli inteligencją swoją przewyższać wszystkie inne szczepy afrykańskie. O twórcach budowli, po których dzisiaj tylko ruiny pozostały, nie doszły nas żadne wieści.

Brak wszelkich napisów, nie znaleziono żadnego sprzętu, któryby dał pewien, chociażby drobny, punkt oparcia. Niektórzy uczeni twierdzą, że twórcami świątyni byli Fenicjanie lub Arabowie, którzy dotąd dotarli w poszukiwaniu złota dla budowy świątyni Salamona. Kiedy Angliey przed 30 laty dokładniej teren ten badali, były ruiny w Zimbabwie zupełnie pokryte piaskiem pustynnym.

Obecnie sterczą olbrzymie szare mury świątyni w środku wielkiej doliny. Wąskie ganki i bramy nadają budowli charakter obronny i zmuszają zwiedzających do wchodzenia i wychodzenia pojedynczo. Tajemniczy, która okrywała powstanie świątyni, nikt już zapewne nie zdoła wyświecić.

# PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

## Rynek wełniany.

(—) Na rynku materiałów wełnianych odczuwano polepszenie sytuacji. Wpłynęło na to w pierwszym rzędzie znacznie zwiększone zainteresowanie naszymi wyrobami Poznańskiego, Pomorza i Kresów: zwiększyła również swe zapotrzebowanie Małopolska. Warszawa w dalszym ciągu kupuje bardzo mało. Ogólna sytuacja i ciężkie położenie ekonomiczne przemysłowców, zmusza ich do zawierania tylko małych transakcji tembardziej, iż wypłacalność kupców ostatnio bardzo się pogorszyła. Panuje wśród przemysłowców oraz hurtowników ogólne przekonanie, że, gdyby nie ciągłe protesty napływające z różnych dzielnic Polski, sezon zimowy mógłby się już w tygodniu ubiegłym rozpocząć na dobre. Sprzedawano wyłącznie towary zimowe. Przepuszczała, iż największym popytem w nadchodzącym sezonie zimowym cieszyć się będzie biber oraz wszelkiego rodzaju zamsze. Warunki pokrycia są traktowane przez przemysłowców i hurtowników indywidualnie. Przeważa pokrycie wyłącznie wekslowe, które dochodzi do 4, a nawet do 5 miesięcy. Na rynku towarów czesankowych w dalszym ciągu kompletna cisza. Zapotrzebowania nie notowano żadnego. Przewidywa się, iż przemysłowcy do nadchodzącego sezonu zimowego, który zapowiada się bardzo dobrze.

### POŻYCZKI DLA SAMORZĄDÓW.

(—) Niezależnie od zasiłków, wypłacanych bezpośrednio bezrobotnym, rząd dąży do złagodzenia braku pracy przez udzielenie komunalnym związkom samorządowym ze swoich zapasów kasowych pożyczek krótkoterminowych, które mają być zwracane z dodatków komunalnych do podatków państwowych.

Pożyczki te udzielane są przede wszystkim na roboty drogowe, a więc obok bezpośredniego, jakim jest zatrudnienie bezrobotnych, przyczyniają się one w sposób wydatny do gospod. podniesienia kraju.

Do dnia 10 bm. udzielono pożyczek tych na ogólną sumę 12.791 tysięcy złotych, z kwoty tej przypada na:

1. Woj. Warszawskie	zł. 1.501.000
2. „ Łódzkie	„ 4.099.000
3. „ Kieleckie	„ 2.492.000
4. „ Lubelskie	„ 440.000
5. „ Białostockie	„ 917.000
6. „ Wołyńskie	„ 825.000
7. „ Krakowskie	„ 762.000
8. „ Łwowskie	„ 810.000
9. „ Nowogródzkie	„ 175.000
10. „ Wileńskie	„ 90.000
11. „ Stanisławowskie	„ 200.000
12. „ Pomorskie	„ 140.000
13. „ Poznańskie	„ 110.000
14. „ Poleskie	„ 40.000
15. „ Tamopolskie	„ 190.000

### NOWE PIĘCIO—ZŁOTÓWKI.

(—) W sobotę, dn. 11 b.m. po raz pierwszy zostały puszczane w obieg 5—złotówki nowego wzoru. Jak wiadomo, wypuszczenie nowych 5—złotówek zostało poprzedzone wycofaniem 5—złotówek starego wzoru emitowanych poprzednio przez Bank Polski.

Obecnie 5—złotówki emituje ministerstwo skarbu wycofując stopniowo emitowane już 2—złotówki i 1—złotówki.

### JAK SIĘ PRZEDOSTAĆ NA RYNEK ROSYJSKI?

(—) Jak wiadomo, „Wniesztorga” unika ją zawierania transakcji z tak zwanymi pośrednikami-kupcami, a wola wchodzić w bezpośrednie stosunki z producentami. Projektowane obecnie Tow. „Polrus” również obejmie przedstawicieli polskiego wielkiego przemysłu, którzy postawili sobie za danię przerabiać rosyjskie półfabrykaty w polskich zakładach przemysłowych i następnie, już w postaci gotowych maszyn, eksportować je z powrotem do Rosji. Nie jest wykluczonem, że Tow. „Polrus” uzyska monopol na prowadzenie interesów importowych i eksportowych z Rosją, oczywiście

## Organizacja handlu zewnętrznego w Rosji.

(—) Wobec wiadomości o nowych widokach polskiego handlu na Wschód, która w ostatnich dniach przeszła przez dzienniki, czytelnika będzie interesować następujący rzut oka na organizację handlu zewnętrznego w Rosji i jej ujemne wpływy na tamtejszą gospodarkę.

W Rosji nie istnieje wolność handlu zewnętrznego; zarówno w wóz jak wywóz, podlegają ścisłej kontroli monopolu handlu zewnętrznego. Celem usku tecznienia jakiegokolwiek transakcji zewnętrznej jest potrzebne osobne zezwolenie monopolowe. Wywóz, który stanowią produkty rolnicze i surowce, nie do znać ograniczenia, i gdyby ogromne pobory urzędników monopolowych nie pochłaniały lwiej części zysków płynących z wywozu, państwo mogłoby stać mieć poważne dochody.

Nas atoli interesuje przede wszystkim kwestia importu do Rosji.

Obecny import do Rosji jest bardzo nieznaczny. W 1913 r. import wynosił 1220 milionów rubli. Pod rządami sowieckimi natomiast liczba ta spadła aż na 270 milionów rubli. Upadek ten został spowodowany przez znaną gospodarkę komunistyczną; co zatem idzie przez ogólne zubożenie ludności. Ale gorzej jeszcze działa na handel importowy nadmierny protekcyjnizm, którym rząd otacza, niezdolny przemysł krajowy.

Aczkolwiek Rosja potrzebuje bardzo obcych towarów przemysłowych rząd nie wpuszcza do kraju całego szeregu artykułów, nawet takich, których się w kraju wcale nie albo niedostatecznie wyrabia. Taką jednostronną polityką handlową doprowadziła do

oprócz „Wniesztorga”, który będzie kontynuował swą działalność handlową. Monopol więc „Polrusa” będzie polegał na tem, że żadna inna organizacja prywatna nie otrzyma koncesji na handel z Z.S.R.R.

O ile zaś „Wniesztorg”, w zależności od chwilowej koniunktury handlowej, będzie niekiedy korzystał z pośrednictwa kupca polskiego, beda to tylko tranzakcje dorywcze

Dla kupca polskiego, który chciałby się dostać na rynek rosyjski, pozostałe tylko jedno wyjście: urządzenie w Rosji „składu konsygnacyjnego”.

Zawarcie umowy konsygnacyjnej możliwym jest nie tylko dla przedsiębiorstwa przemysłowego, lecz i dla poważnej firmy handlowej.

### Z BANKU POLSKIEGO.

(—) Dnia 15 bm. pod przewodnictwem prezesa Banku Polskiego p. Stanisława Karpińskiego odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Banku, które postanowiło przedstawić p. ministrowi skarbu — zgodnie z art. 49 statutu — wniosek, dotyczący całkowitego wycofania z obiegu 5—złotowych biletów Banku Polskiego, ponieważ odcinki te w myśl ustawy monetarnej zastrzeżone są dla bilonu, którym rozporządza ministerstwo skarbu.

Następnie przyjęto do wiadomości pismo oświadczenie min. skarbu o natychmiastowym wykupie wpływającego do kas banku nadmiaru bilonu oraz o dostarczeniu na ten cel wystarczających funduszy, wobec czego Bank Polski nie będzie potrzebował nadal czynić ograniczeń przy wpłatach bilonu na spłatę zobowiązań zaciągniętych w Banku Polskim.

Sprawa ta mogła być w tak pomyślny sposób załatwiona także dlatego, że po ogłoszeniu o wymianie biletów zdawkowych na srebro przez Centralną Kasę Państwową oraz po wypuszczeniu skarbowych biletów 5—ciozłotowych, przeznaczonych głównie na wymianę nadmiaru drobnych odcinków, obieg bilonowy został znakomicie załatwiony.

### WYROBY HUT PIOTRKOWSKICH

(—) znajdują coraz większe rozpowszechnienie zarówno w kraju, jak i zagranicą via Gdańsk, Polska Zachodnia, tj. Poznańskie i Pomorze, która do niedawna zaopatrywała się w zagraniczne wyroby szklane z Czech i Niemiec, w czasach ostatnich zmieniła orientację, przekonawszy się, że wyroby hut szkła w Piotrkowie znakomicie rywalizują z zagranicą. Toteż coraz więcej idzie szkła z Piotrkowa na G. Śląsk, w Poznańskie i na Pomorze. O zainteresowaniu się szkłem piotrkowskim świadczy coraz liczniejsze zamówienia z Polski Zachodniej i z Gdańska. Świeżo był w Piotrkowie p. I. Hanelt, znany przedstawiciel kupiectwa poznańskiego, właściciel Polskiego Biura Sprzedaży Szkła w Poznaniu i poczynił znaczne zamówienia w hutach piotrkowskich.

tego, że przemysł rosyjski sprzedaje aż osiem razy drożej niż rynek światowy.

Pod tym systemem Sowietów cierpi najwięcej rolnictwo, którego jako źródła największej krajowej produkcji miałby stanowić przecież najprzedniejszą troskę rządu. 30 proc. gospodarstw nie posiada pluga; a tylko 15 proc. cieszy się taką pomocą, jaką w pracy są zniwiarki. 60 proc. wszystkich maszyn rolniczych będących w posiadaniu chłopstwa znajduje się dla braku materiału reparacyjnego w stanie bezczynnym.

Część chłopów orze dotychczas sochą. Plugi są tak rzadkie, że chłopci czekają miesiącami, aż przyjdzie na nich kolej do nabycia pluga. Wskutek braku gwoździ, blachy, szkła, chłop mieszka w walcach się chałach, chodzi w łachmanach i boso, gdyż odzież i obuwie wyrabiane w kraju są dla niego za drogie. Nawet artykuły żywnościowe, które od czasu do czasu dostają się przez wał ochronny cel, przechodzący przez niedołączony i drogi aparat monopolowy zdrożają w sposób niebywały. Tak np. „Sacha rotrust” sprzedawał cukier importowany po 2,00 zł kilo.

Protekcjonizm i monopolizm rosyjski staje się blokadą własną i wewnątrz kraju osiąga skutek przeciwny temu, którego pragnie. Nazwętnąz stawa wprost nieprzebyte przeszkody. Dodajmy nieuczciwość bolszewików w stosunkach handlowych i będziemy się patrzeć nieco krytycznie na wschodnie widoki dla naszego handlu, a już ostrożnie będziemy postępować w nawiązywaniu stosunków handlowych z Bolszewją.

Wobec wiadomości o nowych widokach polskiego handlu na Wschód, która w ostatnich dniach przeszła przez dzienniki, czytelnika będzie interesować następujący rzut oka na organizację handlu zewnętrznego w Rosji i jej ujemne wpływy na tamtejszą gospodarkę.

### Z PRZEMYSŁU SKÓRNICZEGO I BIAŁOSKÓRNICZEGO.

(—) W pierwszym kwartale rb. polski przemysł skórnicy i białoskórnicy dostarczył futer i skór wyprawionych na rynek zagraniczne w ilości o 100 proc. większej niż w analogicznym terminie roku 1924. Skór surowych eksportowano prawie 32 razy więcej niż w 1—ym kwartale roku 1924. Jest to jeden z niewielu odłamów naszego przemysłu, którego produkcja i operacje handlowe dały zysk przedsiębiorstwom oraz znaczna nadwyżkę w naszym bilansie handlowym w sumie 31.716 tysięcy złotych.

### NOWA ZNIŻKA TARYFOWA NA WEGIEL I DRZEWO.

(—) W sferach rządowych toczą się obecnie narady nad wprowadzeniem dalszej niżki taryfowej na węgiel i drzewo. Narazie niżka ma obowiązywać tylko na węgiel i drzewo, wysyłane na północ Polski do Łotwy. Zniżka ma wynosić 10 proc. Bedzie ona uzależniona od ilości wysyłanego towaru, a ma nowicie, o ile jeden nadawca wysyła w ciągu roku węgla polskiego więcej niż 100.000 tonn i o ile na jednego odbiorcę drzewa przypada w ciągu roku 200—300 tonn drzewa polskiego.

### RYNEK WYROBÓW DZIANYCH.

(—) Na rynku wyrobów dzianych sytuacja przedstawia się nieźle, a to dzięki znacznemu stosunkowo zapotrzebowaniu ze strony miejscowości kuracyjnych. Największym popytem cieszą się łódzkie wyroby dziane w Szczawnicy. Krwicy i w Zakopanem. Sprzedaż odbywa się zasadniczo na weksle, przy towarze jednak pierwszorzędnym uzyskują przemysłowcy często nawet całkowite pokrycie gotówkowe, przyczem dziela się znacznych rabatów. Cenniki wyrobów zimowych nie zostały jeszcze definitywnie ustalone. Horoskony na przyszłość zapowiadała się bardzo dobrze, dzięki temu, że jakość wyrobów polskich przewyższa zagraniczne.

# ZYGZAKI

## Na przestrożę.

Czy gazetę weźmiesz wieczór,  
Czy gazetę weźmiesz rano,  
Zawsze czeka Cie wiadomość,  
Że znów szpiega gdzieś schwytano,  
Więc też człowiek oburzony  
Informuje się w tej mierze  
Skąd się w Polsce między ludźmi  
Tylu różnych lotrów bierze,  
I czy niema już sposobu  
By odstraszyć ród zbrodniarzy  
Co na całość swej Ojczyzny  
Podnieść reke swa sie waży,  
Mnie się zdaje, że za przykład  
Wziąć musimy sobie Chin,  
Zbrodniarzowi ścinać głowę  
Bez litości odrobin,  
Wbiwszy na pal w centrum miasta,  
Na pożarcie oddać ptaków,  
By im była pożywniem,  
A przestroga dla rodaków.

— o o —

# KRONIKA

### — Kalendarzyk.

Piątek 17 lipca Aleksęgo w.  
Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji,  
Piotrkowska 195 (lewa ok.) otwarta od 6—8 w  
— Widowiska.

### Teatr Miejski „Bóg zemsty“

LETNI „Cnotliwy kobieciarz“  
„ Popularny w ogródku „Scala“.  
„ Panna w koszarach“

### Kino „Luna „Tornado“

„ Czary „Tancerczka“  
„ Casino „Gabinet Figar Woskowych“  
„ Reduta „Zwyw póság“, „Rewizor“.  
„ Odeon „Amundsen na biegunie“  
„ Spółdzielni Prac. Państwowych  
„ Nowoczesna kobieta“  
„ Dom Ludowy „Biazen z miłości“.  
„ Resursa „Dyktator Dzikiego Zachodu“  
„ Corso „Walka Herkulesa z Tytanami“  
„ BELE — VUE „Umiejętne narzędzie“  
„ Miejski Kinematograf Oświatowy  
dla dzieci „W szponach groźnej małpy“  
dla dorosłych „Tajemnica zamku Sando-  
mierskiego“.

## Wiadomości bieżące

— Czy szeregowi należeć mogą do stowarzyszeń cywilnych.

Władze wojskowe wyjaśniają, że udział szeregowych w krajowych stowarzyszeniach cywilnych, nie mających charakteru politycznego, został uregulowany następująco:

1) podoficerom zawodowym w stanie czynnym i nieczynnym wolno należeć do krajowych stowarzyszeń cywilnych na warunkach obowiązujących oficerów zawodowych.

2) szeregowym zawodowym i nadterminowym wolno należeć, bez obowiązku meldowania o tem swoim przełożonym, do tych krajowych towarzystw cywilnych, do których wolno bez meldowania należeć oficerom zawodowym.

Pozatem mogą uzyskać od swego przełożonego, posiadającego uprawnienia co najmniej dowódcy pułku, zezwolenia na należenie do tych krajowych cywilnych stowarzyszeń sportowych, które będą imiennie ogłoszone przez dowódcę danego O.K.

Jako dozwolone dla szeregowych zawodowych i nadterminowych będą dowódcy O. K. ogłaszali tylko te stowarzyszenia sportowe, do których wolno należeć oficerom. (pap)

### — Miejskie Żeńskie Seminarjum Nauczycielskie im. Anieli Szczyówny.

Rada Pedagogiczna Miejskiego Żeńskiego Seminarjum Nauczycielskiego przy ul. Zagajnikowej 34 zwróciła się do Magistratu z prośbą o nadanie wspomnianemu Seminarjum nazwy im. Anieli Szczyówny.

Magistrat na ostatnim posiedzeniu — po rozpatrzeniu sprawy — przychylił się do prośby Rady Pedagogicznej Seminarjum Żeńskiego.

## Z uroczystego obchodu Grunwaldzkiego.

W dniu 15 lipca br. w rocznicę zwycięstwa nad Teutonami urządzono staraniem Dwa 28 p. S.K. uroczysty obchód w letnim teatrze Popularnym.

Uroczystość tą zaszczytlił s. a. obecnością: gen. Ledochowski z szefem sztabu pułk. Iwanowskim z ramienia DOK Nr IV, Prejes Sądu Okręgowego p. Kamiński, prezes Izby Skarbowej p. Towarnicki, p. Wojciechowski z ramienia Województwa, p. Michalski z Kuratorjum Okręgu Łódzkiego, p. Hajkowski nacz. Wydz. Oświaty i Kultury Magistratu m. Łodzi prezes Związku Ofic. Rezerwy p. Dienst-Dąbrowa i przedstawiciele weteranów p. Harelc i Krakowski. Pozatem w uroczystości brał udział cały korpus oficerski 28 p. S. K z p. pułk Kossowskim na czele.

Zwiększona orkiestra pod batutą n. w. p. Lewińskiego wykonała Hymn Narodowy i po skończeniu, którego mjr. Grzegorzewski, wypowiedział krótki lecz treściwy żołnierski referat na temat znaczenia odniesionego przed 515 latami zwycięstwa nad Krzyżakami na polach Grunwaldu.

Z patriotycznym umieszczeniem został wypowiedziany prolog przez dyr. Piłarskiego i art. dramatyczny

cznego Bolkowskiego. Odegrany fragment ze sztuki „Krzyżacy“ H. Sienkiewicza odtworzył całą przeszłość z dziejów walki naszych pra pradziadów z zakonem Krzyżaków.

Z produkcji solowych artystów teatru Popularnego na szczególne wyróżnienie zasługują: p. Brandtówna jako uroczą wykonawczyni piosenek z doli żołnierskiej.

P. R. Urbański został nagrodzony burzą oklasków za wysoce artystycznie odśpiewany kuplet „Tabakierka“. P. Bielecki zadeklamował wzruszającą opowieść z dziejów prześladowań carskich.

Alegoryczny obraz pomysłu jednego z oficerów przedstawiający odrodzoną Polskę w blasku potęgi i chwały, a jedynie potargane kajdany świadczyły o tragicznej przeszłości Ojczyzny wzbudził ogromny zachwyt.

W przerwach przygrywała orkiestra, wykonując nowe utwory, które okryły chwałą orkiestrę 28 p. S. K. Odegraniem Roty zakończono uroczystość obchodu zwycięstwa pod Grunwaldem.

(Or)

## Uroczystość 31 pułku Strzelców Kaniowskich.

W dniu wczorajszym o godzinie 10 przed południem 31 p. Strzelców Kaniowskich pod przewodnictwem pułk. Vogla pomaszerował do katedry św. Stanisława Kostki gdzie J. E. biskup Wincenty Tymieniecki odprawił mszę św., a następnie wygłosił kazanie do wojska.

W kościele obecni byli przedstawiciele władz samorządowych, wojskowych, z zastępcą generałem Ledochowskim i Małachowskim, natomiast przyjazd generała Żeligowskiego ze względów technicznych nie nastąpił. Po nabożeństwie pułk przedelfował przed Grand-Hotelem, gdzie zebrali się

przedstawiciele wojskowości oraz zastępca wojewody Darowskiego.

Po defiladzie, która wypadła znakomicie, szarża udała się do Kasyna Oficerskiego 31 p. S. K., natomiast żołnierze otrzymali świąteczne porcje obiadowe.

W kasynie podczas obiadu wznoszono okrzyki na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej oraz ministra Sikorskiego, zaś wieczorem po odczytaniu licznych gratulacyjnych depesz, wygłoszono w koszarach szereg odczytów i prelekcji.

Całość wypadła okazałe przyczem porządek w defiladzie trzymał chorążym Bednarczyk wraz podległymi żandarmami. (pap)

## Zlot sokoli.

Zlot Sokoli w dniach 18 i 19 lipca budzi duże zainteresowanie. Sobota przeznaczona jest na czysto techniczne zawody, zawody te odbędzie się na boisku wojskowym na placu Halera, udział biera tu tylko najlepsi zawodnicy po kilku, kilkunastu z gniazda. Wieczorowymi pociągami przybędzie około 300 sokolów — o 9-ej w Radzie Miejskiej przywitanie sokolstwa przez miasto. Dla przenocowania przyjeźdźnych miasto udzieliło sal szkolnych, i wojskowy baon sa-

nitarny. Niedziela rano przybędą ostatni maruderzy i o 11-ej ogólna zbiórka wszystkich sokolów w Helenowie i wymarsz do katedry na Msze połowa i złożenie wieńca na grobie „Nieznanego Żołnierza“. O 3 i pół po poł. na boisku w Helenowie publiczne ćwiczenia wszystkich sokolów — nadprogramowe ćwiczenia po raz pierwszy w Łodzi 60 konnych sokolów z lancami, drużyna ta przyjeżdża z Warszawy.

## Zgłoszenia o chorobach zakaźnych.

W myśl odnośnych przepisów wszyscy lekarze zobowiązani są nadsyłać do władz i urzędów państwowych lub samorządowych zawiadomienia o zasztych chorobach zakaźnych.

Zgłoszenia te podlegały dotychczas opłacie pocztowej. Postanowienie takie bardzo często tamowało szybkie zlikwidowanie źródeł zarazy, ponieważ lekarze (głównie na wsi) nie posiadali przy sobie znaczków pocztowych a przez to zwlekali z zawiadomieniem odnośnej władzy o chorobach zakaźnych.

Obecnie zaś Generalna Dyrekcja Służby Zdrowia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, pragnąc ułatwić spełnienie obowiązku przez lekarzy wydało następujące zarządzenie:

„Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (Generalna Dyrekcja Służby Zdrowia) oznajmia, że zwolnienie od opłat pocztowych zgłoszeń o chorobach za-

kaznych, skasowane ustawą z dnia 9 VI 1924 roku o pocztach, telegrafach i telefonach (Dz. U. R. P. Nr. 58 poz. 584) zostało na skutek starań Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (Generalnej Dyrekcji Służby Zdrowia) tryczaitowane przez Generalną Dyrekcję Poczt i Telegrafów z dniem 11 IV 1925 roku pod warunkiem, że zgłoszenia o chorobach zakaźnych lub samorządowych na drukach otwartych przepisanej formy.

Odnośne postanowienia Generalnej Dyrekcji Poczt i Telegrafów zostało ogłoszone w Dzienniku Urzędowym Generalnej Dyrekcji Poczt i Telegrafów Nr. 16 z dnia 11 IV 1925 roku (str. 213).

Druki mogą być albo sporządzane w drukarniach lub we własnym zarządzie, jednakże zawsze otwarte.

### — Wyjazd inspektora Kuliczkovskiego.

W dniu dzisiejszym wyjeżdża do Warszawy przewodniczący Obwodowego Funduszu Bezrobocia i P.U.P.P. inspektor Kuliczkovski w celu odbycia konferencji w Zarządzie Głównym F.B. w sprawie przeprowadzonych reorganizacji w tutejszym O. F. B. (pap)

### — W sprawie zasiłków i ubezpieczeń pracowników umysłowych.

Międzyzwiązkowa komisja pracownicza na zasadzie uchwały, zapadłej na wiece pracowników umysłowych, odbytem w dniu 8-go bm. zwróciła się do Magistratu z prośbą o poparcie u władz centralnych sprawy dotyczącej doraźnych zasiłków oraz ubezpieczenia pracowników umysłowych na wypadek bezrobocia.

Magistrat — na ostatnim posiedzeniu — postanowił w tej sprawie wystąpić z odpowiednim memorjałem do Rady Ministrów.

### — Z T—wa „Sokół“.

Zarząd T—wa Gimn. „Sokół“ w Łodzi Gniazda I-go komunikuje, iż w niedzielę t. j. dn. 19-7—25 zbiórka druhów i druhen Gniazda I-go odbędzie się na boisku w Helenowie o godz. 10,30 rano, celem wzięcia udziału w pochodzie.

### — Loteria fantowa na Instytut Radowy

Komitet zawiadamia wszystkich posiadaczy biletów loterii fantowej urządzonej na cele budowy Instytutu Radowego imienia Marii Skłodowskiej-Curie, że ciągnięcie losów odbędzie się dopiero w pierwszych

dniach września, przyczem przed ciągnięciem odbędzie się wystawa urządzona w celu pokazu fantów, między którymi jest bardzo wiele cennych. (pap)

#### — Dalsze wypłaty zasiłków dla bezrob.

Magistrat m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że w piątek, dn. 17, i w sobotę dn. 18 bm. odbędzie się dalsze wypłaty zasiłków bezrobotnym za czas od 6 do 12 lipca 1925 roku włącznie.

#### A. Piątek, dnia 17 lipca 1925 roku.

B W I II IV 6001—6750; B W III 3001—3750  
B W Ia IIa 6751—7500.

#### B. Sobota, dnia 18 lipca 1925 roku.

B W I II 7501 do końca; 3715 do końca.  
Po odbiór zasiłku należy się zgłosić bezwzględnie w wyznaczonym dniu.

Każdy bezrobotny winien posiadać przy sobie; dowód osobisty, książkę obrachunkową, legitymację PUPP. oraz talon zasiłkowy.

#### — Opłaty celne za przesyłki z Ameryki.

Jak nas informuje Urząd Poczty i Telegrafów władze państwowe wezwały kilka tygodni temu Rząd do zniesienia, ewentualnie zmniejszenia opłat celnych pobieranych od przesyłek nadchodzących do kraju z Ameryki.

Jak wiadomo, przesyłki te pochodzą od zamożniejszych naszych rodaków osiadłych za oceanem.

Uiszczanie obecnych opłat przechodzi bardzo często możność finansowa adresatów, a niejednokrotnie wartość samych przesyłek, wobec czego stosy tych ostatnich, zawierających przeważnie używana odzież i bieliznę, zalegają w składach.

Pożądaniem byłoby, aby odpowiednie władze w porozumieniu z Urzędem Poczty i Telegrafów wprowadzone były w czyn na korzyść naszej ludności. (pap)

#### — Uruchomienie Widzewskiej Manufaktury.

Dzięki interwencji pana inspektora Wojtkiewicza oraz pana wojewody Ludwika Darowskiego został w dniu wczorajszym zlikwidowany zatarg w zakładach przemysłowych Widzewskiej Manufaktury i w dniu wczorajszym robotnicy przystąpili do pracy na warunkach poprzednich bez podpisania umowy. (pap)

#### — Liga Obrony Powietrznej Państwa w walce z gasiennicami.

Jak nas informuje tutejszy oddział Ligi Obrony Powietrznej Państwa, przed kilkoma dniami inicjatywy Zarządu Głównego L.O.P.P. wyruszyła komisja pod przewodnictwem kierownika instytutu broni chemicznej podpl. Wojnicz-Sianożęckiego na Pomorze celem przeprowadzenia akcji walki z gazami trującymi i rozsypaniem proszku z aeroplanów przeciwko gasiennicy t. zw. mniszce-brodnicy, która nawiedziła tamtejsze lasy i niszczy je w sposób zastraszający.

System walki z gasiennicą będzie ten sam jak swego czasu pokazywano w Łodzi na zajęciach praktycznych przy referatach o potrzebie Ligi Obrony Powietrznej Państwa. (pap)

#### — W sprawie projektowanego podwyższenia taryfy telefonicznej w Łodzi.

Magistrat na ostatnim swym posiedzeniu — rozpatrywał pismo radnego dra Schweiga w sprawie projektowanego przez T-wo P.A.S.T. podwyższenia w Łodzi taryfy telefonicznej. W sprawie tej postanowiono zwrócić się do Zarządu T-wo P.A.S.T. z odpowiednim pismem o utrzymanie dotychczasowych opłat.

#### — Wielka zabawa ogrodowa w Langówku — Radogoszcz.

Miła i godziwa rozrywka organizuje dla swoich członków, ich rodzin i zaproszonych gości, Tow. Śpiew. Im. Moniuszki. Odkładana z powodu niepogody doroczna zabawa ogrodowa ciesząca się zawsze zasłużonym powodzeniem odbędzie się w tym roku w niedzielę dnia 19-go bm. w uroczym lasku Langówek w Radogoszczu po prawej stronie szosy Zgierskiej.

Program zabawy nada urozmaicony. Ażeby umożliwić całym rodzinom spędzenia chwil kilka na świeżym powietrzu ustalono początek zabawy na godz. 10-ta rano.

Dojazd tramwajami Zgierskimi do prz

## Z Komitetu Rozbudowy Miasta.

We wtorek, dnia 14 lipca rb. pod przewodnictwem p. prezydenta miasta M. Cynarskiego odbyło się posiedzenie Komitetu Rozbudowy Miasta.

Po odczytaniu i zatwierdzeniu protokołu poprzedniego posiedzenia — prezydent miasta złożył szczegółowe sprawozdanie z posiedzenia rady państwowego funduszu rozbudowy miasta, które odbyło się 10-go bm. w Ministerstwie Skarbu.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania p. prezydenta przystąpiono do rozpatrywania przedłożonych przez Komisję rewizyjną wniosków o udzielenie kredytu budowlanego.

Z przedstawionych wniosków uznano iż 7 wniosków zawiera wszystkie wymagane przez Bank Gospodarstwa Krajowego dane, wobec tego iprzyznano:

1) 61,000 zł. B-ściom Krumholz (zbieg Wólczańskiej i Anny 23) z zastrzeżeniem, iż mieszkania zawierać będą maksimum 3 pokoje z kuchnią oraz że komorne z przyszłych mieszkań nie będzie wygórowane (budowa

pod dachem).

2) 16,000 zł. małż. Adler (Lutomierska 27) budowa pod dachem:

3) 90,000 zł. małż. Hochsztain-Okuń (Wólczańska 23) — budowa pod dachem:

4) 23,000 zł. Ignacemu Fuksowi (Zakątna 57) — budowa rozpoczęta:

5) 25,000 zł. — Czesławowi Wojciechowskiemu (ul. 6-go Sierpnia 22) — budowa pod dachem:

6) 220,000 zł. T-wo Spółki budowy domów dla oficerów (przy Tkackiej i Mostowej) — domki doprowadzone pod dachem

7) 52,000 zł. zaliczki małż. Sułkowskim (Rzgowska 52) ponieważ budynek znajduje się w stanie surowym.

Rozpatrywanie pozostałych wniosków odłożono, ponieważ nie posiadały wszystkich wymaganych przez Bank Gospodarstwa Krajowego danych.

Następne posiedzenie Komitetu Rozbudowy Miasta wyznaczono na dzień 21-go lipca r. b.

## Wojowniczy przestępca.

W dniu wczorajszym komisarz V. komisariatu Policji Państwowej wydelegował na służbę obchodową jego rewiru starszego posterunkowego Jarzebowskiego oraz posterunkowego Lenartowicza.

W chwili gdy wspomniani znajdowali się na ulicy Pomorskiej cisze wieczorna przerwał okrzyk wydobywający się z ulicy Wschodniej „trzymać, łapać, złodzieja”.

Policjanci w mig zorientowali się w sytuacji i nie zdążyli się jeszcze zawrócić, gdy z ulicy Wschodniej wypadł jakiś osobnik bez marynarki i w szalonym pedzie mignął policjantów i zaczął błyskawicznie oddalać się ku ulicy Wolborskiej.

Pościg za złoczyńcą nieznanym ścigał masę przechodniów którzy wyciągnęli się długim szpalerem, dochodzącym do domu przy ulicy Wolborskiej Nr. 5. w którym to domu schował się nieznanomy.

Na trzecim piętrze wspomnianego domu wywiązała się bójka ponieważ osobnik stawiał czynny opór, grzył, bił, kopał policjantów do tego stopnia że ci wskutek utraty sił niezdolali go przytrzymać i osobnik ześlizgnąwszy się z poręczy pomknął na

ulicę. Policjanci puścili się w dalszą pogoń za złoczyńcą, który widocznie wiedząc że prześladowcy jego są zmęczeni, schwycił z przejeżdżającego wozu sztukę towaru i rzucił nią w policjantów, owijając ich głowy niby lassem.

Wreszcie zdołano osobnika obezwładnić i przyprowadzić go do V-go komisariatu gdzie jednak nieznanomy począł się w niebawmy sposób awanturować i kategorycznie odmówił podania swego nazwiska.

Gdy kierownik komisariatu podkomisarz Smorzewski kazał odprowadzić go do aresztu policyjnego nieznanomy złapał krzesło zamachnął się nim i wybiwszy trzy szyby począł wywijać nad głowami zdumionych policjantów.

Wreszcie zdołano awanturnika obezwładnić i po nałożeniu kaftana bezpieczeństwa odprowadzono go do aresztu, jednak pomimo usilnych starań ze strony policji nazwiska jego ustalić niezdolano, wobec czego odesłano go w dniu dzisiejszym do urzędu śledczego do wydziału daktvloskopijnego celem ustalenia za pomocą odcisków na palcach jego personalii. (pap)

## Tajemniczy szantarzysta nabral biuro „Orbis”.

Przed kilku dniami donosiliśmy o niebawym szantarzu dokonany w kasach kino teatru Luny, Odeonu i Casina, przez nieznanomego osobnika, a obecnie mamy do zanotowania jeszcze jeden fakt nadużycia biura „Orbis”.

W dniu onegdajszym zgłosił się do wspomnianego biura jakiś elegancko ubrany młodzieniec i podszedłszy do kasjera Heliodora Romanowskiego prosił go by ten zmienił mu 500 zł. na drobne, ewentualnie sprzedał bilet do najbliższej stacji i wydał resztę drobnymi.

P. Romanowski począł obliczać pienia-

stanku „Radogoszcz” wieczorem powrót zapewniony.

Ponieważ połowę dochodu z zabawy przeznaczają się na rzecz powodzian, Zarząd Towarzystwa prosi wszystkich członków z zaproszonymi gośćmi oraz sympatyków o liczne zaszczytowanie zabawy swoją obecnością.

## Wypadki i kradzieże

### — Kradzieże.

Moszek Szejdenbaum zamieszkały przy ulicy Ogrodowej 5 złożył zameldowanie w Ekspozyturze urzędu śledczego, że gdy był na Placu Targowym, jakiś osobnik wyciągnął mu z kieszeni 450 złotych i uciekając poprzewracał kilka kramów, straganów, a następnie przychwytywał zaprzeczył jakoby był kieszonkowcem.

Przytrzymanym okazał się Adolf Rejter znany złoźniej kilkakrotnie karany.

Jakób Kallersztejn zamieszkały przy ulicy Aleja Kościuszkii 53 złożył zameldowanie do Ekspozytu-

ry urzędu śledczego, że nocy ubiegłej nieznanomy nie oświadczył, że śpieszy mu się, wobec czego czekać nie może, przeprosił grzecznie kasjera i oddalił się.

Po jego odejściu od kasj. p. Romanowski począł obliczać pieniądze i skonstatował brak 200 złotych, które to pomysłowo skradł szantarzysta.

Powiadomiona o powyzszym ekspozytura urzędu śledczego wszczęła energiczne dochodzenie w celu wykrycia tajemniczego szantarzysty, który w tak pomysłowy sposób nabrał Casino, Lune, Odeon i biuro „Orbis”. (pap)

ry urzędu śledczego, że nocy ubiegłej nieznanomy nie oświadczył, że śpieszy mu się, wobec czego czekać nie może, przeprosił grzecznie kasjera i oddalił się.

## Teatr i sztuka.

### — Letni Teatr Popularny w ogródku „Scala”.

Dziś w piątek po raz ostatni wesoly wodewil urozmaicony pięknymi ewolucjami i aktualnymi kupletami p. t. „Panna w koszarach”. W sobotę premiera baśni fantastycznej ze śpiewami i tańcami „Pan Twardowski na Krzemionkach”. Reżyseruje J. Piłarski.

ROZPOWISZCZANIE JÓCIE „ROZWOJ”



# Iluminacja kopuły św. Piotra.

(Korespondencja własna)

Rzym, w lipcu.

Uchwały srebrne fraby pontyfikalnych pochodów witalące pojawienia się papieża niesionego na Sedia gestatoria pod cieniem wspaniałych flabelli...

... Zamikł donośny głos postulatora proszący papieża o dokonanie obrzędów kanonizacyjnych.... Wyfrunęły znów na wolność poprzez olbrzymie oddrzwia wypuszczane przy tej ceremonii z klutek dwie synogardlice iucelli diversi (różne ptaszki). Odeszła asysta papieska, która pewne części mszy spiewała naprzemian po łacinie i po grecku, a przed początkiem ewangelii na nutę odwiecznej melodii po trzykroć intonowała słowo: Sofia (Madrość)...

Skończyły się ceremonie.

Tłumy odeszły, cisza i spokój zapanał wewnątrz świątyni i na przegromnym placu okolonym kolonadą. Natomiast po dachu i grzyskach św. Piotra, po jego rupolone (kopule) wznoszącej się na 144 metry ponad ziemią, rozpoczął się ruch dziwny i niesamowity — przygotowania do wieczornej iluminacji.

Trzystu robotników — zampietrini umocowywało wzdłuż linii architektonicznych i wzdłuż żeber kopuły niezliczone płoski na lane topionym tłuszczem i połączone między sobą przepojonym siarką sznurem, który miał je potem wszystkie w ciągu paru sekund zapalić.

Płoszek tych — tak zwanych fiaccole — było 2,500, a sznur miał długości 5 kilometrów.

Gdy ta robota ukończona została, zbliżał się już wieczór. Wtedy zaczęto wypełniać przestrzeń dachu pomiędzy żebrami kopuły ogromną mnogością — 5,000 — latarni papierowych z zapalonemi już w ich wnętrzu grubemi świecami. W promieniach jednak, choć nisko nad horyzontem zawisłego słońca, mdle i nikle ich światełka gnieły zupełnie.

Tymczasem nowe i nieprzebrane tłumy zaczęły zalegać plac przed kolonadą, cisnąć się po placówkach, malowniczymi grupami obsiadać terrasy Pincio, Aventynu, aby widzieć

cudne widowisko poraz pierwszy od 28 czerwca 1870 r. wznowione.

Zwyczaj iluminacji kopuły św. Piotra datuje się od 1644 r. kiedy to poraz pierwszy iluminacje te zrobiono z okazji koronowania Innocentego X. Z biegiem czasu i dzięki ulepszeniom zastosowanym przez architekta Vanitelli w r. 1750, iluminacje te zaczęto powtarzać co roku w dzień uroczystości św. Piotra i Pawła. Ostatnio bo zgóra po półwiekowej przerwie, wznowiono ten zwyczaj ku radości mieszkańców Rzymu i przybyłych pielgrzymek.

Stało się to dzięki inicjatywie Francji, która tym sposobem uswiecić pragnęła uroczystość kanonizowania swej młodzieńczej światełki — Teresy od Dzieciątka Jezus. Znalazł się anonimowy ofiarodawca, który pokrył kosztą kupna 25 tonn łoju i zapłaty 300 robotników. A kosztą te były niemałe 150,000 lirów, co wynosi 30,000 zł.

W gronie kilkunastu zaproszonych osób staliśmy na wysokim tarasie starożytnego pałacu, mając u stóp hen w dole, cudny ogród Orsinich.

Powoli zciemniać się poczynano i naraż jakby lekka, fosforyzująca mgła ukazała się na kopule olbrzymiej świątyni. Im bardziej się zciemniało tem mgła jaśniejsza się zdawała, aż wreszcie zamieniła się w jedną drgająca masę światełek rodzaj drogi mlecznej wykrojonej w dokładne kontury cudownej architektury Michała Anioła. Ponadto jaśniał silnie, jakby z gwiazd ułożony świetlany krzyż. Wylaniał się jakby z opony utkanej tysiącami tańczących na miejscu, żywych świetojąńskich robaczek.

Świątynia widmo ktoś szepnął cicho koło mnie i staliśmy wszyscy zapatrzeni prawie bez tchu... Naraz zdaleka doleciał nas spiszowy głos potężnego dzwonu.

— Cambiamento, — pouczył nas starw siwy jak gołąb pan, dawny zwaw wojsk papieskich znawca wszystkich ceremonii watykańskich od trzech czwartych stulecia. W rzeczy samej nastąpiła zmiana. Od samego dołu wzdłuż kolumn wzbłyły się węże ogniste, rozpełzły się po grzyskach, pobiegły w

górze po żebrach kopuły — i cały gmach uwydatnił się naraz w swych konturach architektonicznych ostre, jasno palącymi liniami.

To sznur siarczany zapalił 2500 fiaccole. Ujęta w te linie świetlana melawica, za mieniła nagle świątynię widmo w świątynię czar... w świątynię jakiejś promiennej jasności nieziemskiej, z innego nieznanego świata...

Gdyśmy zmezczeni długiemi patrzaniem rozchodziliśmy się po wąskich uliczkach wiecznego miasta iść prawie było nieposob wśród powracających tłumów. A wszyscy oglądali się wciąż na świetlany daleki krzyż, mający czary na tle czarnego nieba.

## ILE AMERYKA WYDAJE NA REKLAMY.

(S) Reklama jest w Ameryce uprawiana w nieporównanie szerszych rozmiarach aniżeli u nas. Do piero statystyka daje nam pojęcie, jakie sumy zużywane są w Ameryce na opłatę ogłoszeń umieszczanych w pismach.

Na czele stoi firma Victor Talking Maschine Company, sprzedająca gramofony. Firma ta wydaje rocznie mniej więcej 11 milionów złotych na gazetową reklamę.

Na drugim miejscu stoi fabryka musztardy Braci Leversów. Wydaje ona na reklamy rocznie 8,8 milionów złotych. Dalej idą Dodge Brothers Company (automobile) 7 milj. zł, Colgate Company (perfumy i mydła) 6,8 milj. zł, Standard Oil Company 6,3 milj. zł, American Tobacco Company 6 milj. zł, Calumet Baking Company (środkii żywnościowe) — 5 milj. zł.

## HUMOR.

### CHAMBERLAIN ZNALAZŁ SIĘ W KROPCE.

Emigracyjne pisma rosyjskie podają następującą rozmówkę posła sowieckiego w Londynie Rakowskiego z Chamberlainem.

Rakowski wchodzi i mówi:

— Cziki!

— Co to znaczy?

— My wszystko robimy ekonomicznie, pierwszą literę wystarczą: to znaczy: „czest” imiejmu klaniasz się”.

Chamberlain pomyślawszy, odpowiada:

— Durak!

— A to znaczy?

— To znaczy: „dobroje utro Rakowskij!”

# PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

## NACZYNNIA KUCHENNE I PRZYBORY DOMOWE ALUMINIUM — EMALJA.

E. Adam Spadkobiercy, Piotrkowska 84.

## GOTOWE UBIORY DAMSKIE I MĘSKIE:

### KONFEKCJA:

Szmechel i Rozner Sp. Akc. Piotrk. 100—160.

### KWIACIARNIE ARTYSTYCZNE:

Salwa Narutowicza 27.

## SKŁAD GALANTERJI I KONFEKCJI:

Feliks Piątkowski, Piotrkowska 89.

### HANDEL WIN I WÓDEK:

Krajewski, Zielona 33.

### ROZLEWNIA SPIRYTUSU:

„Kłos” Lipowa 33.

### SKŁADY WIN I WÓDEK:

Węzyk Wólczajska 169.

### MAGAZYNY OBUWIA:

Hesse Wólczajska 112.

### SKLEPY KOMISOWE:

Lunkiewicz Sienkiewicza 67.

### PRACOWNIE OBUWIA:

Cieplucha Wysoka 26.

Braun Łagiewnicka 19.

Wołowski Aleksandrowska 47.

### FABRYKI PÓNCZOCH:

Jabłoński Kilińskiego 92.

### ZAKŁADY KOWALSKIE:

B—cia Kędzierscy Kilińskiego 94.

Czarnecki, Nawrot 80.

### KRAWCOWE:

Falkowska Sienkiewicza 59.

## MLECZARNIE:

Węzyk Piotrkowska 27.

Melchinkiewicz Kilińskiego 107.

## MODYSTKI:

Fidler Nawrot magazyn mód.

## PRACOWNIE WYROBÓW JUBILERSKICH:

F. Dębowski Piotrkowska 186.

## PRALNIE:

Bieleńska Krucza 1 róg Napiórkowskiego.

## DOKTORZY WETERYN.:

Drecki Kilińskiego 36.

## SKLEPY SPOŻYWCZE:

Owczarek Kilińskiego 36 „Petronela”.

Budkowska Nawrot 51.

Pietrzak Nawrot 8.

Mertin Nawrot 53.

Przybył Niska 3.

## SKLEPY TYTONIOWE:

Lewandowski Nawrot 18.

## PIEKARNIE:

Hermans Wólczajska 145.

Zeller Wólczajska 169.

Kaczorowski Rokicińska 25.

## FABRYKI ROWERÓW:

Sierpiński Kilińskiego 96.

## RYMARZE:

Przybyłski Kilińskiego 104.

## CHEMICZNE PRALNIE I FARBNIARNE:

Sokolowski Kilińskiego 36 egz. od 1895 r.

Muszyński Narutowicza 24.

## ZAKŁADY POWOZOWE:

Jung Pańska 47.

## PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT BETONIARSKICH:

Rakowiecki Nawrot 74.

## ZAKŁADY STOLARSKIE:

Szwankowski Nawrot 82.

Gostkowski Wólczajska 96.

## FABRYKI WODY SODOWEJ:

Piętczak Nawrot 92.

## SKŁADY OPON SAMOCHODOWYCH:

Sieradzki Juljusza 4 m. 7.

## SKŁADY PASZY:

Nowakowski Miedziana 10.

## KRAWCY:

Mach Kielbacha 29.

Jagielski Nawrot 21.

Pawlak Sienkiewicza 59.

## TAPICERZY:

Drozdowski Nawrot 23.

Kwiatkowski Nawrot 35.

## WYTWÓRNIE RAM:

Suwała Nawrot 24.

## CUKIERNIE:

Jaworski Nawrot 24.

## SKŁADY WÓDEK:

Sliwkowski Rokicińska 6.

## PIWIARNIE:

Biber Wólczajska 159.

Kukulski Rokicińska 8.

## MASARNIE:

Bryl Rokicińska 10.

Borkowski Rokicińska 13.

Kurasiński Wysoka 15.

Rosiński Wysoka 18.

**Drukarnia Akcydensowa**  
**„ROZWOJ”**  
 Łódź, Al. Kościuszki 41.

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące  
 w zakres drukarstwa, jak to:  
 blankiety, rachunki, koperty i nakłady tygodników.  
 Ceny bardzo przystępne.  
 Dla prenumeratorów 15 proc. ustępstwa.

### Baczność! Swój do Swego.

Chrześć, wytwór. obuwia Inwalidów Wojennych

Gdańska 64 róg 6-go Sierpnia  
 Dziś trzeba na myśli mieć to przykazanie  
 Ze kupować u Inwalidów  
 Bo obawie jest ładne, mocne i tanie  
 Damskie męskie dziecinne własnego wyrobu  
 Z najlepszych skór zagranicznych, gwarantowane  
 Dla rozwojowców i urzędników rabat.  
 Dojazd tramwajami 5, 6, 8.  
 Koszta tramwajowe zwracamy.  
 Popierajcie Inwalidów Wojennych.



### A gdy zobaczysz ciotkę ma, to jej się kłaniaj

po wiedz jej, że ja, siostry, kuzynki, ciotki me, wszyscy moi krewni, znajomi i przyjaciele

**kupujemy tylko u Leona Rubaszki.**  
**Na wyplatę! Najtańsze ceny! Najwygodniejsze warunki!**

Dla pań: Różne jedwabie na płaszcz, kotik Płasz, aksamit gabardyn bostony, towar w piękne kraty, ryps, popel, szewioty, crepe de chine, patta, chermesz, muślin oelek, crepe marocaine, muśliny, jedwabna ptopeline. Dla panów: kostony, kamgarny, gabardyny spodniowe, płaszcz gumowe Flótno białe, purpur, materacowe, zetiry, obrusy białe, kolortowe, prześcioradła, ręczniki chusteczki etaminy, batysty, satyny, firanki. Gotowe damskie i męskie koszule. Pończochy, skarpetki. Kołdry watowe, pluszowe, pikowe i dużo innych rzeczy.

**Leon Rubaszkin, Kilińskiego № 44**

Tel. № 56-48. Firma egzystuje od 1899 roku

### Chrześć. Konkurencja Obuwia!



„Swój do swego“

## Cz. Błażejczyk

w Łodzi, ul. Drewnowska 33  
i Piotrkowska 200.

Uwaga! Czerwone szyldy.

Nie kupujcie obuwia, zanim odwiedźcie mój skła zaopatrzony w wielki wybór ubuwia po cenach konkurencyjnych  
 Posiadam na składzie duży wybór obuwia damskiego męskiego i dziecinne jak również skorochodów i sandałów płóciennych męskich i damskich. Obuwie gwarantowane  
 Obstalunki przyjmuje po cenach konkurencyjnych.

UWAGA! Dla urzędników państwowych i komunalnych specjalne dogodne warunki.

Na raty!

ROWERY W WIELKIM WYBORZE. MASZYNY DO JZYZCIA  
 NA BAROZO ODPOWIEDNICH WAPUMENACH  
 ORAZ CZĘŚCI PRZYMASZYNIE

FABRYKA MEBLI ŻELAZNYCH I DZIECIENNYCH SPRACOWANYCH  
**DOBROPOL**  
 ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 73

Długoterminowy kredyt!

Nadszedł transport angielskich i franc. rowerów znanych firm.

## Szkoło okienne

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli; diamenty do rznienia szkła poleca po cenach konkurencyjnych 1707

### J. Olejniczak, Główna 14

### W pensjonacie Z. Wójcickiej

w poddębnie pod Tuszynami jest jeszcze kilka dużych słonecznych, pokoi wolnych. Wiadomość na miejsca lub Piotrkowska 110, Frust, telef. 13-17. 1925

### Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

**A!** Na wyplatę! Tanie wygodnie. Ach te deszczel te deszczel! Ale nic nie szkodzi kupię płaszcz gumowy angielski tylko u Leona Rubaszki Kilińskiego 44. 1978-1

**A!** Na wyplatę! Tanie! wygodnie! Mężu kup żonie parę pięknych puszystych watowych kołder wraz z kapami z żyrardowskiego płótna. Leon Rubaszkin Kilińskiego 44. 2045-7

**M**aszny do szycia zagraniczne sprzedaje najtaniej Rosen, Piotrkowska 88. 2041-5

**S**przedam otomane pluszową. 6-go Sierpnia 46 pralnia, 2077-1

**S**przedam piekarnię która się składa z 6-ciu lokali z elektrycznością przy ul. Poprzecznej 41, Chojny Cena przystępna. 2086-2

**S**amochód Forda model 25-kupię zaraz. Zgłoszenia Cegielniana 55, drukarnia. 2084-1

**P**iwarnię sprzedam na letnisku Wiad. Piotrkowska № 185, herbaciarnia. 2091-1

**S**przedam plac przy ul. Nowo-Senatorskiej, rzeźnicki furgon, mocny wóz na jednego konia. Napiór kowskiego 151, m. 10 2087-5

**M**otocykl z koszem sprzedam tanio. A. Roman Rzgowska Nr. 68 2092-2

**S**klep kolonialny do sprzedania Wiad. Szosa Rokicińska 40, sklep. 2196-4

**L**óżka żelazne, taczki poleca wytwórnia konstrukcyj żelaznych ul. Zgierska 24. 2095-1

### Różne:

**P**otrzebny chłopiec do tapicera Nawrot 8. 2094-1

**P**otrzebny szewski podręczny zdolny ul. Przędzalniana 110, m. 1. 2095-3

**P**okój z ogrodem do wynajęcia w Widzewie za Niciarnią. Cena przystępna. Wiad. Przędzalniana 31, m. 24. 2099-2

**Z**dolni malarze na roboty kiejowe i olejne mogą się zgłosić zaraz Sieńkiewicza 51, m. 19 2093-2

**P**otrzebny chłopiec do terminu do blacharza Juliusza 25. 2027-2

**P**otrzebna zdolna sklepowa do pralni chemicznej, może być chemiezarka. Konstanyowska Nr 36. 2089-1

**P**otrzebna zdolna praczka. Konstanyowska 36. 2090-1

**P**rzybłąkał się pies wilk odeb, rać można za zwrotem kosztów. Srebrzyńska 31 Banaśiak. 2081-1

**S**zukam dzierżawcy na 30 mórg ziemi z małą cegielnią, w Kowiejskim. Zgłaszać się Przejazd 25 m. 9. 2085-1

**A**kuszerka masarzystka Piotrkowska 223 Drzymałowa. 1814-8

**A**kuszerka rypkowa przyjmuje zamówienia pań miejscowych Piotrkowska 152-14. 1787-1

**A. Meble** po cenach niższych poleca Stolarnia Orła 25 2073-3

**K**awaler poszukuje kandydatki do celu matrymonialnego. Wiadomość Kilińskiego 195. M. Renczelewski zegarmistrz. 2082-4

**P**okój umeblovany z elektrycznym oświetleniem do wynajęcia. Orła 25 m. 22. 1921-1

**P**rzyjmę urzędnika w starszym wieku do spónego mieszkania. Oferty pod „Sanotna” 2079-1

**P**otrzebny chłopiec do tapicera Nawrot 8. 2094-1

**P**oszukuję kompletnie uzdolnionej samotnej krawcowej do wspólnego założenia magazynu mód. Zgłoszenia osobiste do Biura Dzienników W. Gajewskiego Piotrkowska 105 od 9-3. 1925-1

**P**otrzebni starsi chłopcy. Juliusza 21. 2076-1

**P**otrzebna zdolna ekspedientka do sklepu wędlin. Piotrkowska 71. 2044-1

### Zgubione dokumenty

**M**arynowski Władysław zgubił książeczkę wojskową wyd. w P. K. U. Kutno. 2088-2

**F**raczkiewicz Tomasz zgubił paszport polski wyd. w gm. Wygłizów. 2082-2

### Dr. S KANTOR

specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów Gabinet Roentgena i światolecz Piotrkowska 144 róg, Ewangelicka 2. Godz przyjęć od 9-2 i 6-8. dla pań 5-6 Telefon 29-45. 1824

### Plac kupię

w obrębie i na krańcach miasta Łodzi od 1 | 10 do 1 | 4 morgi. Oferty z podaniem wymiaru, miejscowości i ceny do Rozwoju pod „Plac A.F.G.” 1854-2

### Potrzebna

służąca do większego gospodarstwa wiejskiego, oraz chłopak lat 13-15 do pasania brzoń (może być matka z syrem) Zł. piątek, sobotę od 4-6 w. Piotrkowska 150, m. 14. 1930

### Poszukuje

1 lub 2 pokoje z kuchnią w czystym domu od zaraz. Oferty z podaniem warunków pod „Gotówka”. 1966

**GENA OG-OSZE 3:** Przed tekstem 30 gr., w tekście 30 gr., za tekstem 5 gr.; zwyczajne 7 gr.; wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr komunikaty 25 gr. za wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w te-kście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 łamów Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 5-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Adr. w dzienniku 3.50; miesięcznie — 30.— zł